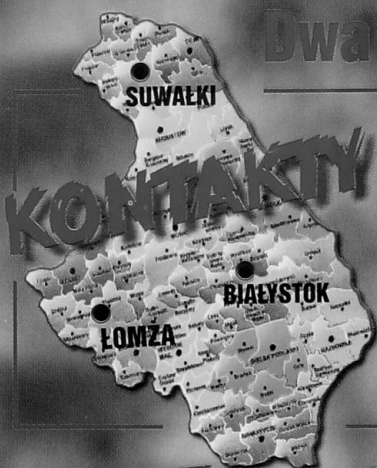




Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

0600 322 322

KONTAKTY

Nr 25 (1233)

20 CZERWCA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Łykna nie odwykna



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7

219 95 55

746 86 80

276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2004

602 666 111

603 050 603

Europejska jakość!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA DRZWI

K O L O R O W A

PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna
na dowolny kolor - **BEZ DOPLATY!**

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca czerwca 2004r

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

• ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74

• ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• CZYŻEW, UL. DUŻY RYNEK 22a, TEL.FAX 086/275-68-17

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00

• SZCZUCZYN, UL. ŁAKOWA 1, TEL./FAX 086/272-55-88

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

www.terrazyt.pl

GERDA[®]
technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE

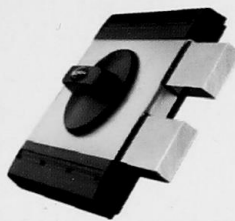
GERDA "C" i GERDA "S"

EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE

GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

Poczucie bezpieczeństwa- GWARANTOWANE!



AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95

Wyższa Szkoła Działalności Gospodarczej
w Warszawie



Sukces, na który Cię stać!

INFORMATYKA

Studia inżynierskie

Administracja systemów informatycznych

Informatyczne techniki multimedialne

EKONOMIA

Studia wyższe

Przedsiębiorstwo na rynku międzynarodowym

Zarządzanie funduszami Strukturalnymi

i Pomocowymi w UE

POMOC W POSZUKIWANIU PRACY, OPIEKA MEDYCZNA

INFORMACJA - REKRUTACJA

Warszawa

ul. Łabiszyńska 25, tel. 675 88 65-67

Pl. Żelaznej Bramy 10, tel. 654 31 38/39

www.wsdg.edu.pl

CZESNE TYLKO 300,- PLN

REKLAMA

NISSAN X-TRAIL

X-tremalna jazda!



NISSAN
X-TRAIL

Nissan X-TRAIL to luksusowy samochód terenowy, który daje Ci do wyboru jeden z trzech silników (2.0i, 2.5i, 2.2 dCi), a w wersji Sport+ znajdziesz dodatkowo relingi dachowe i dalekosiężne światła.

www.nissan.com.pl



F.B.H. MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1,

tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl



RENAULT
Kangoo

Inne mogą mu skoczyć

Żaden nie jest tańszy.

100% odliczenia VAT-u.



Jest absolutnym mistrzem w swojej klasie. Najlepiej się sprzedaje w Polsce i całej Europie, ma najwięcej punktów za bezpieczeństwo, może palić zaledwie 5,3 l i najmniej kosztuje - już 44 000 zł brutto, a w leasingu od 558 zł netto miesięcznie*. Teraz homologacja ciężarowa pozwala na pełen odpis VAT-u przy kupnie Kangoo, a także Grand Scénica, Espace'a i Trafica. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault.

*48-miesięczny Leasing Renault MINIRATA, opłata wstępna 30%.

www.renault.com.pl

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

REKLAMA

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Frekwencję, którą może pochwalić się Polska w wyborach do Parlamentu Europejskiego, da się porównać jedynie z głosowaniem w krajach afrykańskich. Kenijscy Masajowie do spółki z ludami Bantu osiągnęliby prawdopodobnie gorszy wynik tylko wtedy, gdyby szli na wybory pieszo, a w kraju znajdowałyby się jedna urna wyborcza: w Nairobi lub innej Mombasie.

Przyczyna niskiej frekwencji w Polsce jest jednak jasna: wybory do Parlamentu Europejskiego zbiegły się w czasie z Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej. W sobotę, po pierwszym dniu sportowych zmagani, delektując się grą unijnych sojuszników, miliony polskich kibiców uświadomiło sobie rzecz niebywałą: jaki piękny może być sport bez udziału naszych. Bez nerwów, stresu. Sama finezja, gra miła oku i duszy. Zagubieni w labiryncie nowej rzeczywistości Polacy mogli nareszcie odpocząć od krajowych narzekani, zwalania winy jeden na drugiego, co niewątpliwie byłoby nie do uniknięcia, gdyby nasi piłkarze jakimś cudem znaleźli się w szesnastce Mistrzostw. Tuż po sobotniej piłkarskiej uczcie, w niedzielny poranek rozkoszna świadomość kibiców przeniosła się na resztę społeczeństwa. Czyszcząc świąteczne lakierki, niejedyn wyborca zaczął się głęboko zastanawiać nad sensem udziału naszych polityków w życiu Europy. Uradowane, rozluźnione, bezstresową uczcą sportową miny piłkarskich fanów nie pozostawiały wątpliwości: po co szargać sobie nerwy ich widokiem w Parlamencie Europejskim?

Parlament Europejski pełni dwie podstawowe funkcje: kontrolną i współdziałania w tworzeniu aktów prawnych. Możliwość bezpośredniej pomocy deputowanego europejskiemu okręgowi wyborczemu, z którego startował, ma wartość obietnicy, złożonej przez Zagłobę królowi szwedzkiemu Karolowi Gustawowi, podarowania mu Niderlandów.

W polskiej kampanii wyborczej kandydatom myliły się miejsca, do których startują: obiecywali złote góry, jak w wyborach samorządowych. A to dotacje dla miast i wsi, a to pomoc w budowie wodociągów, oczyszczalni ścieków i co tam jeszcze tylko ślina na język przyniosła. Słuchającym podobnych bredni wyborcom włos jeżył się na głowie. Mając tak zorientowanych o kompetencjach Parlamentu Europejskiego kandydatów elektorat, pukając się w czoło, zamiast urn, wybrał rodzinny spacer.

Polska polityka charczy ostatkiem sił. Od niepamiętnych czasów ci sami ludzie, zmieniający jedynie kolory szat. Zamiast zyskiwać zaufanie, tracą je, trzymając się jednocześnie kurczowo wyścielanych skórodermą stołków.

Nie wyborów, ale takich kandydatów już mamy dość!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Brańsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

„SHIBAS” Sp. z o.o. w Łomży

zatrudni:

- elektroników
- tokarza
- spawaczy z uprawnieniami

Wymagania:

- 2-letni staż
- uregulowany stosunek do służby wojskowej

Kontakt: osobisty, ul. Poznańska 148

fak. 3287

NAJszybciej • NAJlepiej • NAJtaniej

KREISEL

- Tynki
- Zaprawy
- Kleje
- Gładzie
- Grunty
- Systemy dociepleń



AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44

fak. 3250

KONTAKTY



STRACIĆ PRACĘ MOŻE OKOŁO TYSIĄCA NAUCZYCIELI w Podlaskiem z nowym rokiem szkolnym. Powód: niż demograficzny. Największą szansę na zatrudnienie mają nauczyciele języka angielskiego.

BARBARA KUDRYCKA (PO), rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku i Bogusław Rogalski, historyk, prezes Ligi Polskich Rodzin w Olsztynie będą reprezentować województwo podlaskie i warmińsko-mazurskie w Parlamencie Europejskim (szerzej o wyborach — str. 6).

GŁODÓWKA. Taką formę protestu przeciwko połączeniu Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych z Mazowieckim podjęli kolejarze z „Solidarności” w Białymstoku.

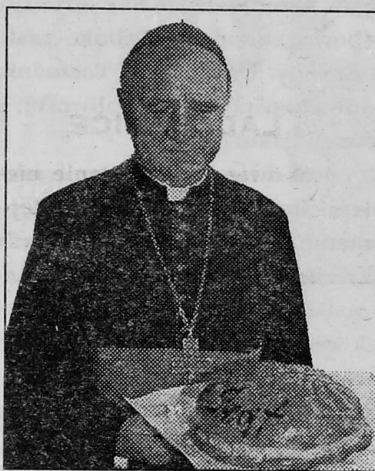
DEMONSTRACJE W OBRONIE zagrożonego bankructwem szpitala przeprowadzili pracownicy szpitala w Augustowie i mieszkańcy miasta. Największe pretensje personel kieruje pod adresem władz powiatu i dyrekcji szpitala za propozycje obniżania płac i planowane zwolnienia. Augustowski szpital ma gigantyczne zadłużenie, zwłaszcza wobec pracowników i w każdej chwili grozi mu ogłoszenie upadłości.

MATKA ZAMORDOWANEGO CZTEROLETNIEGO MICHAŁKA UNIEWINNIONA. Sąd Okręgowy w Warszawie nie znalazł dowodów na jej udział w tej głośnej na cały kraj zbrodni. Chłopczyk został wrzucony do Wisły przez konkubenta kobiety (odsiaduje karę 25 lat więzienia) i jego kolegę (15 lat) w styczniu 2001 roku. Michaś spoczywa na cmentarzu parafialnym w Rudce (pow. bielski), w pobliżu której mieszkają jego dziadkowie ze strony ojca.

OKOŁO 200 MŁODYCH AKTORÓW Z POLSKI, LI TWY I ŁOTWY wzięło udział w Festiwalu Baltic Satelid w Sejnach. Przegląd rozmaitych form teatralnych organizują same dzieci: od selekcji zaproponowanych spektakli, prowadzenie i udział w jury po wydawanie festiwalowej gazetki.

„SZCZUCZYŃ — PAMIĘĆ

ŻYCIA” to tytuł wystawy fotografii Zalmana Kaplana, w Muzeum w Tykocinie. Zmarły w 1941 roku autor dokumentował życie swoich bliskich i rodzinnego przedwojennego miasteczka. Ekspozycję przygotował Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie. W Tykocinie prezentowana jest do 31 sierpnia 2004 roku.



Biskup o wrogach rodziny

„Rząd podejmuje działania wrocie rodzinie”, ocenia ordynariusz łomżyński, ks. bp. Stanisław Stefanek, przewodniczący rady ds. rodziny Konferencji Episkopatu Polski.

Ustawa, uprzywilejowując samotnie wychowujących dzieci, już spowodowała wzrost rozwodów (najczęściej fikcyjnych). Ocenia się nawet, że o 40 proc. Zniechęca też młodych ludzi do formalizowania swych związków.

„Władze tworzą prawo, zapewniające dobre samopoczucie nielicznym homoseksualistom przez legalizację ich związków, a normalne rodziny sięgają po rozwód, aby móc przeżyć”, powiedział ks. bp. Stanisław Stefanek podczas zebrania plenarnego Episkopatu w Licheniu.

Krytycznie do ustawy (powszechnie już źle ocenianej) odnieśli się również inni biskupi. Decyzje o likwidacji funduszu alimentacyjnego zamierza oskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Andrzej Zoll.

Na zdjęciu: ks. bp. Stanisław Stefanek

UCZNIOWIE TECHNIKUM ROLNICZEGO W MARIANOWIE Łukasz Świderski i Aleksander Mokrecki zostali laureatami XVIII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych i jednocześnie wstęp na 11 uczelni wyższych w kraju bez zdawania egzaminów wstępnych.

URODZINY ŁOMŻY: 586. rocznicę uzyskania przez Łomżę praw miejskich władze miasta uczciły uroczystą sesją. Urodzinowym prezentem są archiwalne dokumenty miasta w portalu internetowym www.polska.pl. Prezentacja internetowa jest częścią ogólnopolskiego projektu „Miasta w dokumentach archiwalnych”, realizowanego przez Archiwum Państwowe.

Powrót z Hiszpanii

Na zbiór truskawek do Hiszpanii z całej Polski pojechało około 8 tys. kobiet, z Łomży 30. Pośrednikiem w wyjeździe były Wojewódzkie Urzędy Pracy. W Hiszpanii sezon truskawek się skończył.

— Z naszej grupy wróciło już dziewięć kobiet. Były bardzo zadowolone, pracowały dziennie 6,5 godziny za 30 euro. Nie miały kłopotów z powrotem, żadnych tego typu sygnałów do tej pory nie otrzymaliśmy — poinformował „Kontakty” w środę Marek Konert zajmujący się pośrednictwem pracy za granicą w łomżyńskim oddziale Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Powracający z pracy w Hiszpanii nie muszą już, tak jak w ubiegłym roku, jeździć do Ambasady hiszpańskiej w Warszawie, aby się „odwizować”. Te formalności należy załatwić w miesiąc od powrotu w łomżyńskim oddziale WUP (ul. Nowogrodzka 1).

Teraz bezrobotni z regionu wyjeżdżają do pracy w Niemczech (zbiór owoców i warzyw). Marek Konert wydał w ostatnim okresie ponad 2000 tysięcy umów (szerzej o legalnej pracy w krajach Unii — str. 12–13).

ZNAKI CZASU

• „Nie lękajmy się Europy”, apelował prymas Polski kardynał Józef Glemp. „Apatia społeczna, rozczarowanie dotychczasową polską „wolnością” powoduje, że wielu nie chce iść do wyborów. Ale idźmy do urn”, zachęcał ks. arcybiskup Józef Życiński.

• „Przegrywa nadal społeczeństwo obywatelskie. W ogromnej większości jesteśmy nieobecni w bardzo ważnych decyzjach”, powiedział po wyborach prezydent Aleksander Kwaśniewski.

• Na Uniwersytecie Warszawskim, największej polskiej uczelni, przeciętnie na jedno miejsce przypada pięciu kandydatów. Największa konkurencja panuje na iberystyce, informatyce i japonistyce, gdzie o indeks walczy 20 kandydatów. Na fizyce jest więcej miejsc niż kandydatów.

• Rodzina, zdrowie, miłość i posiadanie pracy to najważniejsze wartości, które cenimy, wynika z sondażu CBOS. Wiarę w Boga i życie zgodne z wiarą wskazało 40 proc. Polaków.

• 500 tysięcy dolarów kary zapłaci w Stanach Zjednoczonych firma farmaceutyczna Schering Plough za to, że dokonywała w Polsce podejrzanых wpłat na konto prywatnej fundacji, należącej do pracownika Śląskiej Kasy Chorych.

• Co najmniej 2,5 mln butelek wódki powstało z plynu do spryskiwaczy samochodowych, który zachodniopomorski gang przerobił na czysty spirytus. Straty z tytułu podatku akcyzowego przekroczyły 335 mln złotych. (Jaka to skala uświadamia fakt, że budowa największej w Polsce i trzeciej na świecie świątyni w Licheniu kosztowała około 100 mln zł). Nie wiadomo, ile w ogóle spirytusu „ucieкло spod akcyzy” w ostatnich latach.

• Przyszłorocznych maturzystów czeka rozczarowanie: w wielu uczelniach dobrze zdana nowa matura nie wystarczy, by zdobyć indeks. Tak już zdecydował senat Uniwersytetu Warszawskiego, Jagiellońskiego, Poznańskiego.



W PODLASKIEM DA SIĘ ŻYĆ (DOBRZE)

Na trzecim miejscu w kraju znalazło się Podlaskie w rankingu najbardziej dochodowych przedsiębiorstw państwowych w 2003 roku, ogłoszonego przez Przegląd Gospodarczy „Gazety Prawnej”. Ranking obejmuje 119 firm, które wypracowały zysk netto przekraczający 100 tysięcy złotych. W Podlaskiem jest takich przedsiębiorstw 11. Więcej firm w rankingu mają tylko województwa śląskie (25) i mazowieckie (18).

Najwyższe pozycje przedsiębiorstw Podlaskiego: PZF „Cefarm” w Białymstoku (4), PPKS w Suwałkach (24), Zakłady Maszynowe „Hamech” w Hajnówce (29), Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku (36), Nasycalnia Podkładów Kolejowych w Czeremesze (37), Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Bielsku Podlaskim (51), PPKS w Białymstoku (58), PRDiM „Budomost” w Zaściankach koło Białegostoku (82) oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Techniczne Sprzętu Pożarniczego i Ochronnego „Supon” w Białymstoku (83).

KRATY NA SPORTOWO

Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej oraz Klub Olimpijczyka powołali pracownicy Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Czerwonym Borze.

— Jesteśmy przekonani, że idee propagowane przez ruch olimpijski, jak żadne inne dzisiaj, mogą przyczynić się do odnalezienia wartości w życiu naszych podopiecznych — mówi kierownik Działu Tomasz Smoliński.

Pierwsza impreza dla więźniów, mecze siatkówki i koszykówki, odbędzie się 23 czerwca.

ecc

Euro Consulting Centre

tel. 0 503 754 622

email: ecc@vp.pl

http://ecc.republika.pl

Szkolenie otwarte
„Wprowadzenie do systemu
HACCP”

Łomża,
24 czerwca 2004r.

f-3312

PRZEBUDZENIE?

„Polacy za słabo angażują się w życie publiczne”, podsumował niską frekwencję w wyborach do Parlamentu Europejskiego prezydent Aleksander Kwaśniewski. Politycy z małego zainteresowania wyborami zgodnie wyciągają wniosek: „W Polsce rośnie zapotrzebowanie na silną partię”. Wydaje się jednak, że wyborcza „eurobojętność” pokazała, że w kraju rośnie przede wszystkim zapotrzebowanie na uczciwość, kompetencję i odpowiedzialność. Skończyły się czasy głosowania dla głosowania, pustych obietnic, czyli kpiny z wyborców. Niejednokrotnie w naszej burzliwej (nie tylko najnowszej) historii daliśmy się nabrać na polityczny bełkot. Być może rzeczywiście naród wreszcie się obudził i pokazał, że nie da się już nabrać na „wyborczą kielbasę”. Jeżeli politycy (wciąż zadowoleni uśmiechają się z poszarpanych przez wiatr plakatów) nie tak odczytają pozostanie w wyborczą niedzielę większości Polaków w domach, będzie to znaczyło, iż niczego nie rozumieją. A to znaczy tylko jedno: ich czas minął.

GABRIELA SZCZESNA

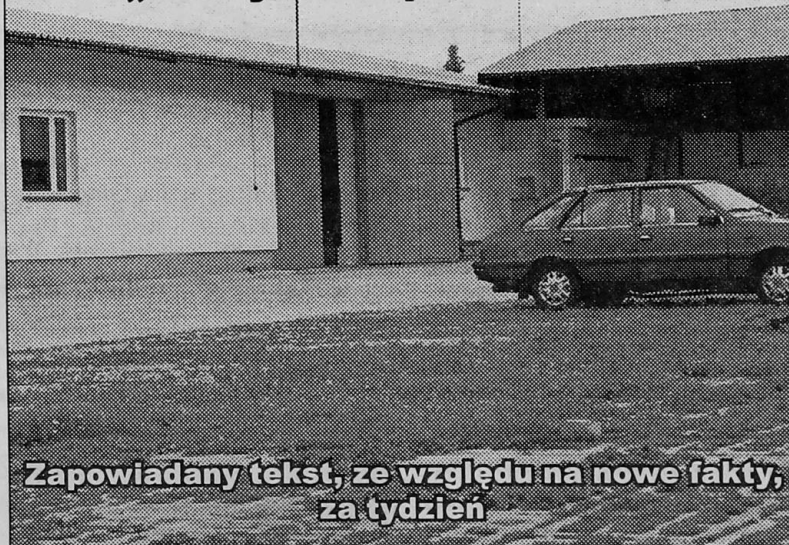
OBYWATELSKI „EDUKATOR”

Czternaście szkół podstawowych i dwa przedszkola prowadzi Stowarzyszenie „Eduktor” w Łomży, które z ratowania zagrożonych likwidacją placówek oświaty na wsi znane jest w całym kraju. Od września 2004 roku weźmie pod opiekę kolejne dwie szkoły: w Klimaszewnicy (gm. Radziłów) oraz w Suchodolinie (gm. Dąbrowa Białostocka). Działalność „Eduktora” docenia między innymi rzecznik praw obywatelskich: wiceprezes Zarządu Barbary Kuczałek będzie jednym z referujących podczas ogólnopolskiej konferencji ph. „Ku szkole obywatelskiej” (29 czerwca).

PEDOFILE I LADACZNICE

Seksualne wykorzystanie nieletnich, ich rozpijanie i udostępnianie treści pornograficznych zarzuciła łomżyńska prokuratura dwóm mieszkańcom Łomży. Według ustaleń śledztwa, obaj doprowadzili do „innych czynności seksualnych” dwie dziewczyny nie mające nawet 14 lat. Choć opisanych w akcie oskarżenia czynów dopuścili się niezależnie od siebie, obie poszkodowane to koleżanki. Mężczyźni w śledztwie bronili się twierdząc, że dziewczęta podawały się za starsze niż są w rzeczywistości. Grożą im kary do 10 lat pozbawienia wolności.

„Fabryka” u prokuratora



Zapowiadany tekst, ze względu na nowe fakty,
za tydzień

SKOK NA CYKU

Ogólnopolską „sławę” zdobył nauczyciel z Kolna, który wypadł lub wyskoczył z kolejki krzesełkowej na Polanie Szymoszkowej w Zakopanem. Informacja za pośrednictwem Polskiej Agencji Prasowej obiegła całą Polskę. Pedagog biorący udział w wycieczce dorosłych, według informacji świadków, celowo przecisnął się pod zabezpieczającym pałakiem sześciuosobowego krzesełka i spadł z wysokości około 5 metrów, łamiąc sobie dwa zęby. W akcji ratowania niedoszłego Ikara brał m.in. udział śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Nauczyciel, który w chwili wypadku był pijany (badanie szpitalnym alkometrem wykazało 2,3 promila alkoholu), będzie musiał prawdopodobnie zwrócić koszty akcji, czyli 2,5 tysiąca tylko za wykorzystanie helikoptera.

ZAPROSILI NAS:

• Stowarzyszenie „Miasta w internecie” w Tarnowie — na VIII Konferencję „Miasta w internecie”.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na wystawę prac uczestników Centralnego Pleneru Malarskiego i Fotograficznego dla policyjnych twórców.

• Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku oraz wiceprezes Zarządu Powiatowego PSL w Łomży — na spotkanie z prezesem partii Januszem Wojciechowskim.

• Rzecznik prasowy województwa podlaskiego — na konferencję prasową Stefano Bottoniego, dyrektora i organizatora Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego Zespołów Ulicznych „Buskers” w Ferrarze.

• Zarząd Spółki „Mlekovita” w Bielsku Podlaskim — na IV Ogólnopolskie Święto Mleka z Mlekovita.

• Starosta powiatu grajewskiego, burmistrz oraz Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Grajewie — na festyn integracyjny ph. „Żyjmy razem — Grajewo 2004”.

• Krąg Seniorów Drużyny Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — na XXI Złot.

• Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży — na zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

• Właściciele Hurtowni „Dantex” w Łomży — na Targi Mięsno-Wędliniarskie.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy pt. „Czar dawnych fotografii” Witolda Skarbińskiego.

• I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łomży — na 15. finał Konkursu ph. „Ziemia Łomżyńska — nasza mała ojczyzna”.

• Polskie Stowarzyszenie Bujańskie i Katedra Nauk Klinicznych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej w Warszawie, wojewódzki lekarz weterynarii, Oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych i Północno-Wschodnia Izba Lekarsko-Weterynaryjna w Białymstoku, powiatowy lekarz weterynarii oraz Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży — na konferencję naukową.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert z okazji Dni Łomży
Dziękujemy.

KONTAKTY



Barbara Kudrycka, reprezentantka Platformy Obywatelskiej, otrzymała ponad 50 tys. głosów. Bogusław Rogalski z Ligi Polskich Rodzin (z Olsztyna) — 32 tys. I tylko ta dwójka otrzymała mandaty europarlamentarzystów z okręgu, utworzonego z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

Ordynacja wyborcza uzależniała ostateczny rozdział mandatów od frekwencji w okręgach. Średnia krajowa to 20,9 proc. W naszym okręgu do urn poszło 17,6 proc. wyborców. Z powodu niskiej frekwencji musieliśmy oddać jeden mandat bardziej aktywnym regionom. Ale to już historia.

Wybór Barbary Kudryckiej wypada uznać za dobrą nowinę. Jest profesorem prawa, rektorem Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku. Specjalizuje się w prawie administracyjnym, a także w zagadnieniach etyki funkcjonariuszy publicznych. Należy do zespołu ekspertów ONZ do spraw administracji publicznej. Jest też członkiem Zarządu Europejskiej Grupy Administracji Publicznej z siedzibą w Brukseli. Doprawdy, trudno sobie wyobrazić lepszego kandydata do Parlamentu Europejskiego. Kudrycka nie była dotąd uwikłana w żadną działalność polityczną; nie jest też formalnym członkiem PO.

Trzeba przyznać, że Platforma włożyła wiele wysiłku w jej kampanię wyborczą. Głównym konkurentem na partyjnej liście był Krzysztof Hołowczyc, popularny kierowca rajdowy i showman telewizyjny, wywodzący się z województwa warmińsko-mazurskiego. Można więc było mieć obawy, że jego medialna popularność weźmie górę nad merytorycznymi atutami prof. Kudryckiej. Na szczęście, tak się nie stało.

Największym wstrząsem okazała się niska frekwencja, a raczej jej rozmiary. Dwadzieścia procent to niemal wotum nieufności. Jednak okazało się, że nie jesteśmy najgorsi. Nasi bracia Słowacy jeszcze bardziej zlekceważyli Unię Europejską; do urn poszło ich 17 proc.

Profesor Andrzej Sadowski, socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku, uważa, że Polacy są już skrajnie zmęczeni nieustającym karnawalem wyborczym. Co roku wywołuje się nas do tablicy, abyśmy się za czymś opowiedzieli albo zaprotestowali. Najpierw wybory prezydenckie, później parlamentarne, samorządowe, referendum europejskie, wybory do Europarlamentu... I końca nie widać, bo być może jeszcze w tym roku będzie-

my musieli przetrzymać przedterminowe wybory do Sejmu i Senatu. Na rok 2005 zapowiada się referendum w sprawie tzw. konstytucji europejskiej. Do tego widok polityków, obrzucających się błotem i przebierających nogami do władzy. Można oszaleć.

Politycy nie kryli, że traktują „eurowybory” jako swoiste rozpoznanie walką, sondaż popularności przed poważnymi wyborami parlamentarnymi. Już podczas „Wieczoru europejskiego” w telewizji publicznej zaraz po zamknięciu lokali wyborczych głównym tematem nie była wcale nasza

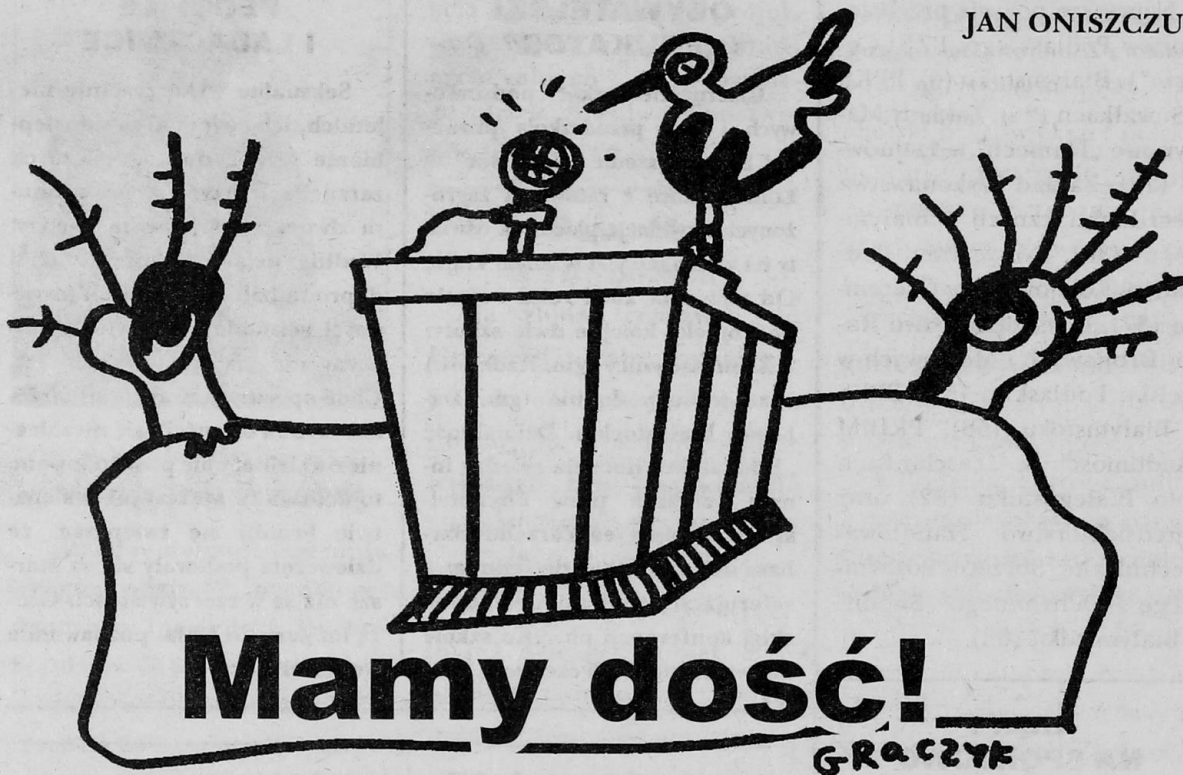
przyszłość w UE, lecz rozważania, jak wyglądałby polski Sejm, gdyby wyniki wyborów parlamentarnych pokryły się z europejskimi. Kto z kim zawarłby koalicję i jakie są szanse rządu Marka Belki.

Lider LPR Roman Gertych, zachwycony wysoką pozycją swojej partii, poinformował radośnie, że oto odpadła kolejna, przedostatnia noga Okrągłego Stołu. W tym miejscu trudno nie postawić pytania: w jakim świecie ci ludzie żyją? Czy naprawdę sądzą, iż Polacy nie mają ważniejszych zadań niż rujnowanie jakiegoś prehistorycznego mebla?

Wybory do Parlamentu Europejskiego dały cię nadziei Unii Wolności, partii odesłanej już na zasłużoną emeryturę. Zamknęły jednak drzwi przed nowymi pomysłami politycznymi w rodzaju Inicjatywy dla Polski, które chciały wypromować się przed wyborami parlamentarnymi. Podobną spektakularną klęskę poniósł Narodowy Komitet Wyborczy.

Jeśli kolejne wybory odbędą się w pierwszej połowie sierpnia, przeciętni rozsądni wyborcy mogą ogłosić strajk generalny. Do urn pójdzie tzw. skrajny elektorat. A wtedy broń nas Panie Boże.

JAN ONISZCZUK



Krzyżyk do Brukseli

Jan Jarota (Liga Polskich Rodzin) 3502 głosy, Waldemar Pędziński (Prawo i Sprawiedliwość) 1935 głosów, Wojciech Dzierzgowski (Polskie Stronnictwo Ludowe) 1479 głosów, Jacek Piorunek (Platforma Obywatelska) 1260 głosów, Janusz Nowakowski (Inicjatywa dla Polski) 863 głosy, Zenon Zawadzki (Samoobrona) 845 głosów, Tomasz Gałązka (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 362 głosy. Oto wyniki niektórych kandydatów z byłego województwa łomżyńskiego.

W byłym Łomżyńskim uprawnionych do głosowania było 241 473 mieszkańców. Frekwencja wyniosła 18,44 proc. Głosujący oddali 44 531 głosów ważnych i 1160 nieważnych.

Na pierwszych trzech miejscach znalazły się: Liga Polskich Rodzin, Samoobrona, Platforma Obywatelska.

W byłym województwie białostockim frekwencja wyniosła

20,48 proc. Najlepsze wyniki uzyskały: Platforma Obywatelska, Liga Polskich Rodzin i Prawo i Sprawiedliwość.

W byłym Suwalskiem frekwencja sięgnęła 19,84 proc. Tu

wyborcy głosowali najliczniej na: Platformę Obywatelską, Samoobronę i Ligę Polskich Rodzin.

Województwo podlaskie oraz warmińsko-mazurskie w wyborach do Parlamentu Europejskiego tworzyły jeden okręg wyborczy. Frekwencja wyniosła 17,62 proc. Trzy pierwsze miejsca zajęły: Platforma Obywatelska, Liga Polskich Rodzin i Samoobrona.

Parlament Europejski liczy 732 deputowanych. 54 będzie pochodziło z Polski. O te 54 miejsca ubiegało się 1887 kandydatów (444 kobiety i 1443 mężczyzn). Najmłodszy miał 21 lat, najstarszy 80. Wśród startujących było 54 posłów i 15 senatorów.

Na zdjęciu: po wyborach, zwłaszcza przegranych, jak zwykle nie ma komu posprzątać; ten plakat promował łomżyńskiego kandydata Samoobrony Zenona Zawadzkiego.



KONTAKTY

„Żubrówka”, nasza własna, białostocka, jest słynna na całym świecie. Także w Ameryce. Problem w tym, że „Żubrówki” nie można tu sprzedawać z trawką w butelce. Oficjalnie z powodu kumaryny, którą zawiera żubrowa trawka; władze amerykańskie uznały za substancję szkodliwą. Zakaz sięga czasów PRL i chyba słusznie uważa się, że zadecydowały względy polityczne a nie zdrowotne. W każdym razie „Żubrówkę” przyprawioną trawką żubrową można już sprzedawać, ale bez... trawki w butelce. Andrzej Szumowski, wiceprezes spółki Wyborowa SA, znawca alkoholowego rynku amerykańskiego, który skutecznie podbija, nasz człowiek, bo rodem z Zambrowa, ma nadzieję, że uda się doprowadzić do eksportu „Żubrówki” z trawką. Gdyby tak się stało, białostocki Polmos (i teraz najpotężniejszy w Polsce), dostałby potężnego przyspiesze-

Łykna

nia. A z nim rolnicy, produkujący zboże i ziemniaki.

„Widzę taki oto obrazek: na horyzoncie wierzby, zaorane pole, na nim konik przy wozie załadowanym obornikiem, obok chłop w kapeluszu z widłami wbitymi



w kupkę gnoju. Na niebie między szczyrbami w rzędzie wierzb, napis po polsku. „Polska żywność”. Pod nim napis angielski.

Obrazek namalował artysta amator, tzw. „prymitywista”. Powielony w milionach jest etykie-

nie odwykna

tą na każdym polskim produkcie spożywczym!

lokalne klimaty. To naród rolników. Im to działa na wyobraźnię”, mówi Tadeusz Dorda.

Jeśli uda się włożyć trawkę do butelek sprzedawanej w USA „Żubrówki”, można ją będzie lansować tak: zawdzięcza wyjątkowy smak trawce, rosnącej w ostępach prastarej Puszczy Białowieskiej, zwłaszcza na nawozie występujących tylko w Polsce potężnych żubrów.

„Siermiężność” naszego rolnictwa, objawiająca naturalnymi metodami uprawy i hodowli, stosowaniem odmian i gatunków nie modyfikowanych genetycznie, już stała się wielkim atutem. Najważniejsze, że w naszym własnym kraju! Oto bowiem na pytanie, co nowi członkowie Unii Europejskiej mogą wnieść w wianie do Europy, Polacy na pierwszym miejscu postawili zdrową żywność!

Taka świadomość jest więcej warta, niż wszelkie unijne dopłaty dla naszego rolnictwa. Oznacza bowiem, że polski mieszczuch nie dał (i nie da) się nabrać na pięknie opakowaną, apetycznie wyglądającą, ale bez smaku, zapachu i warto-

„Mówimy Amerykanom, że polską wódkę produkuje się w Podlaskiem ze starych odmian ziemniaków, uprawianych tradycyjnie”, mówi Tadeusz Dorda, amerykański biznesmen polskiego pochodzenia, który skutecznie lansuje polską wódkę na amerykańskich rynkach

SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

OKNA
PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

PARAPETY

ROLETY

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI
Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań

Logo: PILKINGTON, aluplast, maco

fak. 3126

KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:
HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

fak. 3061

Taki obrazek polskiej wsi mają w głowach mieszkańcy Europy Zachodniej. Że nieprawdziwy? I co z tego. Zamiast się oburzać i walczyć ze stereotypami, lepiej je wykorzystać! Jako symbol naturalnej, tradycyjnej, nieskażonej cywilizacyjnie uprawy. Tym samym zdrowia”.

Przyznam, że kiedy pisałem to w kwietniu („Logo z kupką gnoju”; „Kontakty”, nr 17/2004), oparłem się na odczuciu o gwałtownym poszukiwaniu naturalności przez mieszkańców najbardziej cywilizacyjne rozwiniętych państw, logice i, nie będę krył, życzeniowym myśleniu. Sukces polskich wódek, zwłaszcza w Ameryce (dla jasności: słynęliśmy z wódki, kojarzyliśmy się z nią światu, ale nie potrafiliśmy jej sprzedać), jest pierwszym, dobitnym potwierdzeniem: z naszej słabości możemy i powinniśmy uczynić mocny atut. W każdym razie „Sobieski”, lansowany jest skutecznie w Ameryce jako trunek, produkowany ze starej odmiany żyta Dańkowskie, specjalnie uprawianego tradycyj-

ści żywność importowaną. Tym samym jest szansa, że polskie rolnictwo nie tylko utrzyma polski rynek żywności, ale może rozszerzyć go na Europę.

Kilka dni temu polscy dostawcy artykułów żywnościowych wypowiedzieli jawną, zdecydowaną walkę właścicielom potężnych sieci hipermarketów w Polsce. Zarzucają im, że zaniżając ceny, zmuszając do niekorzystnych terminów płatności, doprowadzają ich, a tym samym rolników, do skrajnego bankructwa. Odpowiedź hipermarketów mogłaby być prosta: sprowadzą żywność z Zachodu. Jeżeli jej nie kupimy i to nie z powodów „patriotycznych”, „narodowych”, lecz dlatego, że nam nie smakuje, starcie wygrają polscy dostawcy. Z nimi polscy rolnicy. I my. Już wyniki sondażu, w którym pokazaliśmy, jak cenimy własną żywność, są dla międzynarodowych sieci handlowych ostrzeżeniem, że gdy pójdą na wymianę ciosów, mogą poleć: zaczniemy kupować „nasze” w małych sklepach.

WŁADYSŁAW TOCKI

KONTAKTY



NAJSTARSZY WYBORCA

Najstarszym wyborcą w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Podlaskiem był Wacław Bagiński (ur. 12 listopada 1904 roku) ze wsi Konięcki Małe (gm. Szczuczyn). Głosował w okręgu wyborczym nr 2 w Szczuczynie w towarzystwie wnuka Waldemara i jego żony Jolanty.

DZIEŃ UCHODŹCY

W niedzielę, 20 czerwca, uchodźcy z ośrodków w Łomży i Czerwonym Borze będą świętować Dzień Uchodźcy.

W Czerwonym Borze przebywają obecnie uciekinierzy z Pakistanu, Afganistanu, Indii i Czeczenii. W Łomży z Czeczenii.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Życie jest walką

„Życie jest walką, z której nie możemy się wycofać”, słowa Ojca Pio były mottem Czerwcowych Dni Walki z Rakiem, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

Stowarzyszenie działa od dziesięciu lat; pomaga chorym, wspiera, rodzi nadzieje.

Łomżyńskie Amazonki w różny sposób szerzą wiedzę o profilaktyce raka piersi, o samobadaniu, aby jak najwcześniej wykryć chorobę. Wydają „Biuletyn Informacyjny”, organizują akcje bezpłatnych badań mammograficznych, konferencje z udziałem specjalistów, organizują bale charytatywne, zbierając pieniądze na specjalistyczną przystawkę do mammografu.

— Życie każdego dnia dopisuje kartki historii. W tym roku pożegnałyśmy trzy koleżanki, innym koleżankom urodziło się dwoje wnucząt, koleżanka Teresa i jej mąż Henryk Kossowscy obchodzili złote gody — mówi Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia.

Anna Dąbrowska oraz nieżyjąca Ewa Iwanowska zostały odznaczone Złotym Różem Amazonki, najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez Federację Polskich Kobiet po Mastektomii.

SPEŁNIONY SEN

— Śniła mi się Łomża przez sześćdziesiąt lat. Nauczyciel gry na skrzypcach, dom rodzinny, zjazdy na sankach z góry przy klasztorze ojców Kapucynów... — mówi Abram Przestrzelski.

Przyjechał do Łomży z Rosji. Po sześćdziesięciu latach! Z żoną, synem, synową.

— Chcę dowiedzieć się czegoś o losach mojej rodziny; co stało się z siostrą, gdzie pochowani rodzice...

Dom Przestrzelskich stał przy ulicy Rządowej, w miejscu bloku naprzeciw hotelu „Gromada”. Był piętrowy, na parterze ojciec miał zakład szewski. Został zburzony w wojnę przez Niemców.

— Moi trzej bracia: Izaak,

Mosze i Dawid, zginęli w 1939 roku. Ja z bratem Jakubem zostałem wywieziony przez NKWD do Kazachstanu. Rodzice akurat byli wtedy w szpitalu w Białymstoku. Siostra Leja została, nie pamiętam, ale chyba gdzieś się ukryła. Do dziś nie wiem, co się z nią stało.

W Łomży Abram Przestrzelski otrzymał odpis aktu swego urodzenia. Dopiero teraz dowiedział się, kiedy się urodził. W czasie wywózki zabrano mu dokumenty, na nowych wpisany został wrzesień, tymczasem urodził się 10 października. W archiwum znalazł też dokumenty o zapisie jego i braci do szkoły. Zobaczył podpis swojego ojca. Uczył się w szkole katolickiej. Nauczycielem muzy-

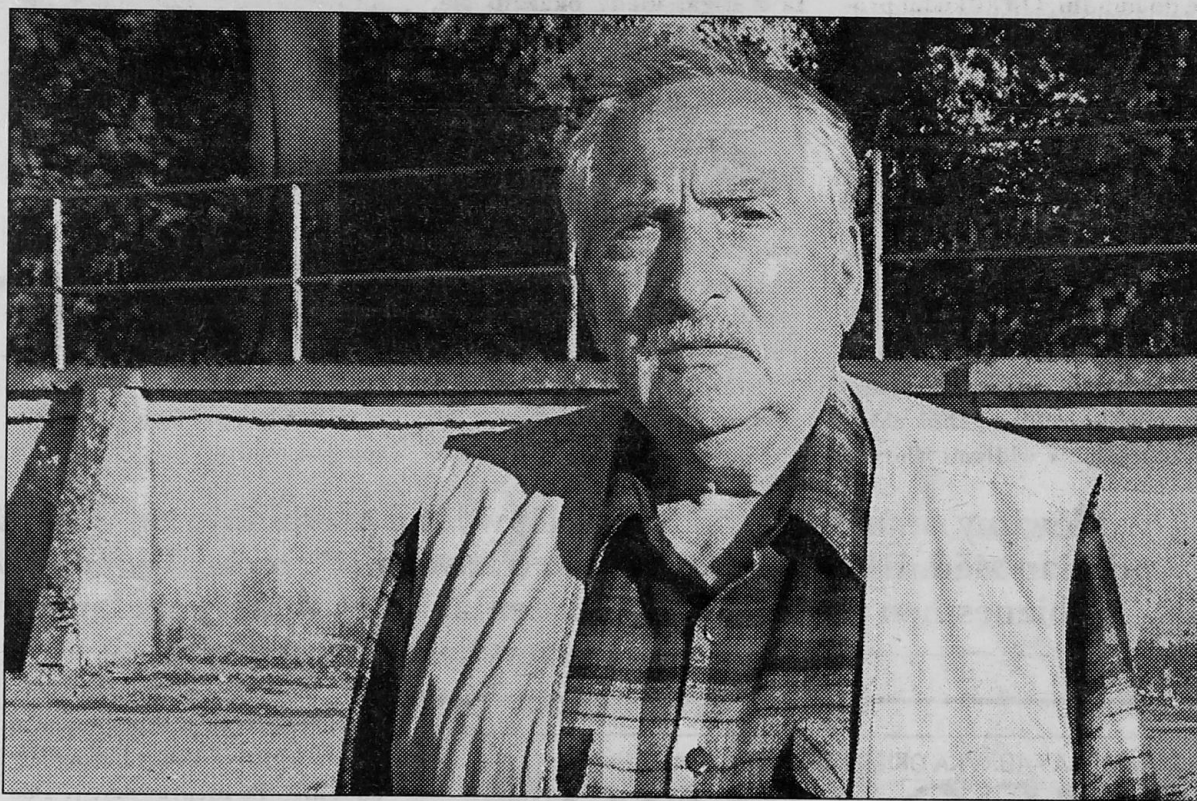
ki i gry na skrzypcach był Jan Bek. Abram śpiewał w kościelnym chórze chłopięcym.

— Mój ojciec służył Piłsudskiemu. Miał medal za służbę w wojsku polskim. Bracia też zginęli za ojczyznę — dodaje i spontanicznie zaczyna śpiewać hymn polski.

W Rosji Abram ożenił się z Rosjanką. Pracował na parowozach jako palacz. Ma dwóch dorosłych synów, Wiktora i Aleksandra, którzy mają swoje rodziny.

— Może ktoś pamięta moją rodzinę, siostrę Leję, rodziców. Proszę o pomoc w odszukaniu rodzinnych śladów — zwraca się do czytelników „Kontaktów” Abram Przestrzelski.

Na zdjęciu: Abram Przestrzelski



INSPEKTOR NA PRACODAWCĘ

— Skargi pracowników dotyczą głównie wynagrodzeń i czasu pracy — mówi Jan Koczewski, okręgowy inspektor pracy w Białymstoku.

Z wynagrodzeniem często łączy się naruszanie przepisów o czasie pracy.

— Falszowane są dokumenty, pracodawcy nie chcą płacić za nadgodziny lub wolne soboty — mówi Jan Koczewski. — Anonimów nie wyrzucamy do kosza. Nie lekceważymy opisanej sprawy ze wskazanym

pracodawcą, tylko badamy, czy się potwierdza. Rozumie my bowiem, że pracownik boi się utracić pracę. A przecież za każdym naruszeniem przepisów, dotyczących bezpieczeństwa pracy, stoi niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia konkretnych ludzi.

Anonimów jest szczególnie dużo w czasie lata, kiedy trwają prace budowlane i sezonowe.

Inspektor pracy, stwierdza-

jący wykroczenie, może zastosować środek wychowawczy i nie ukarać pracodawcy (to zdarza się wyjątkowo rzadko). Najczęściej stosuje „środki przymuszające” do przestrzegania przepisów kodeksu, czyli mandat; jego maksymalna wysokość wynosi 1000 złotych. Jeśli pracodawca mandatu nie przyjmuje, inspektor kieruje sprawę do sądu grodzkiego i wówczas kara pieniężna może wzrosnąć pięciokrotnie.

5 ZŁOTYCH DLA KSIĘCIA

15 czerwca 1418 r. książę Janusz I Mazowiecki nadał Łomży jej prawa miejskie. Wybitny władca (około 1346 — 8 grudnia 1429), którego rządy charakteryzowało liczne osadnictwo i lokacje miast, zasłużył so-

bie na to, by w Łomży mieć nie tylko ulicę swojego imienia, ale wreszcie pomnik! Bywał tu wielokrotnie i nie tylko z okazji polowania na grubego zwierza.

Mam nadzieję, że mój apel nie pozostanie bez echa! Gdy-

by każdy mieszczanin podarował na ten cel tylko 5 złotych, pomnik księcia Janusza moglibyśmy zamówić u najlepszych artystów! Czekam na reakcję Czytelników „Kontaktów”. Co o tym sądzicie?

GABRIELA SZCZĘSNA



Co robi przeciętny Europejczyk, jak wleje w siebie wiadro wódki i alkomat pokazuje, że ma we krwi 3,74 promila alkoholu? Umiera. Co robi w takiej sytuacji oficer polskiej Straży Pożarnej? Stawia na nogi połowę policji z województwa, która w pościgu łapie, a potem zamyka Bogu ducha winnych obywateli. To ci obywatele a nie oficer, siedzą dziś na ławie oskarżonych suwalskiego sądu

Porwanie

29 listopada 2003 r. wypadło w sobotę. Około 20.00 pod siedzibę Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim podjechał volkswagen z trzema mężczyznami. Szukali Alberta K., który jako dowódca sekcji, miał do ósmej rano czuwać nad bezpieczeństwem ogólnym powiatu.

— Poprosiłem kolegę. Zszedł na dół, porozmawiali, wsiadł do ich samochodu — opowiada świadek. Wizyta go nie zdziwiła. Albert K. ma żłkę do handlu. Od kilku lat prowadzi sklep w Sokołowie i stację auto gazu, a pod miasteczkiem punkt sprzedaży butli z gazem. Różni do niego przychodzili.

Godzina 20.45. Volkswagen z zawartością (trzech mężczyzn i Albert K.) zatrzymał się na należącej do strażaka stacji auto gazu. Wsiadł Marek K., przedstawiciel handlowy suwalskiej firmy, sprzedającej gaz. Kupował go m.in. Albert K., ale nie płacił. Pano wie się znali, w dniu zdarzenia przeterminowane należności

Pawła K., Albert K. był błąd i jakiś dziwny. Może to wystarczyło, aby nabrał przekonania, że oto z pryncypałem padł ofiarą napadu. Ochroniarze przyjechali, zanim volkswagen opuścił teren stacji. Nie próbowali go zatrzymać, bo nie stwierdzili nic podejrzanego. Ale kiedy Paweł K. opowiedział im, że obcy mówili po rusku, zrabowali pieniądze i porwali właściciela, powiadomili policję.

Policja skontaktowała się ze Strażą Pożarną. Odetchnęła z ulgą, kiedy okazało się, że sprawcy zwrócili sokołowskiej społeczności ich strażaka i to całego, bez fizycznych uszczerbków. Za to z głębokim urazem psychicznym. Oficer rzuwymi łzami płakał, że boi się o życie własne, żony i dwójki dzieci. Dodatkowo o dom, który zbiry zamierzają wysadzić w powietrze, jak tylko piśnie słówko policji.

Kontrolerem jednostki tej nocy był Lech Popławski. Osobiście pojechał po strażaka do jego miejsca pracy, jak to oficer po oficera. Po drodze i na

komendzie dowiedział się o kolejnych wstrząsających faktach od Alberta K. Po uprowadzeniu ze straży, co stało się wbrew jego woli, mężczyźni, przykładając mu do skroni pistolet, wymusili opróżnienie wszystkich sejfów i skrytek. W sumie zrabowali 7 tysięcy 800 złotych.

Popławski nie sporządził protokołu przesłuchania, tylko „notatkę służbową”, bo Albert K. miał w wydychanym powietrzu 3,74 promila alkoholu.



Blokada

Tuż po północy dwóch policjantów grzecznie odwiozł Alberta K. w ramiona małżonki. Mniej więcej w tym czasie kilkudziesięciu ich kumpi zablokowało wszystkie możliwe drogi. Trzymali dłonie na spluwach i nerwy na wodzy, bo uprzedzono ich, że przestępcy mają broń.

Akcja zakończyła się sukcesem. Volkswagena zatrzymano w Jeżewie. Skuci pasażerowie trafili za kratki, po wózek przyjechała policyjna laweta. Obyło się bez żadnego strzału. U Marka K. znaleziono 2 tys. zł, zamiast 7 tys. 800 zł i kluczyki od Seicento zamiast pistoletu. Ale przestępcy mogli ukryć fanty i broń.

30 listopada 2003 r., w niedzielę przed południem, policja z Sokołowa po raz kolejny próbowała przesłuchać Alberta K. Miał 2,5 promila alkoholu.

Sprawa stawała się coraz mniej klarowna. Policja z księgową firmy ustalili, że wbrew zeznaniom Alberta K. zawartość skrytek i sejfów w jego punktach handlowych pozostała nienaruszona. Nie mogło być inaczej, bo nasz bohater nie miał do nich kluczy.

Prokuratura Rejonowa w Sokołowie Podlaskim oskarżyła jednak suwalczan o to, że „wspólnie i w porozumieniu stosowali wobec Alberta K. przemoc, polegającą na wożeniu go wbrew jego woli samochodem”, w wyniku czego dał im 2 tys. zł i kluczyki do Seicento. Miotali przy tym „groźby karalne pozbawienia życia”. Własnym nazwiskiem podpisał to dzieło prokurator Jarosław Kowalczyk. Ilość wody, którą feralnego dnia wpompował w siebie Albert K., a która mogła spowodować omamy, była dla prokuratora, uwaga, „pewną ilością alkoholu”, którą zainteresowany wypił z kolegą, uwaga, „po skończeniu służby”.

Żona Alberta K. pracuje w Prokuraturze Rejonowej w Sokołowie Podlaskim. Jest sekretarzem. Suwalczanie mogą zostać skazani nawet na 5 lat pozbawienia wolności.

AGNIESZKA
PSTROWSKA

Łzy oficera

wynosiły ok. 45 tys. zł. Wczesniejsze próby skłonienia strażaka do uregulowania rachunku spełzły na niczym.

— Dobry wieczór, nazywam się... Jestem, jak pan pamięta z firmy... Przyjechaliśmy po pieniądze. Właściciel kazał wypłacić 2 tysiące zł — poinformował pracownika stacji Marek K.

— Bez szefa nie dam — oświadczył pracownik Paweł K; ma niewiele ponad 20 lat.

Marek K. wrócił do samochodu po Alberta K. Ten wygramolił się z trudem, ale stosowne polecenie wydał. Marek K. wziął pieniądze i na zabezpieczenie reszty długu kluczyki od należącego do strażaka Fiata Seicento. W zamian wypisał i przekazał Pawłowi K. pokwitowanie, zawierające jego nazwisko i nazwę firmy. Paweł K. opatrzył je pieczęcią stacji.

Zdaniem pracownika stacji



Sp. z o.o. – łomżyńskie majonezy

**zatrudni
specjalistę ds. marketingu**

Wymagania:

- staż pracy min 3 lata
- znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego
- doświadczenie w obsłudze programów EXCEL, WORD
- kreatywny sposób myślenia
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność

Oferty CV, aktualne zdjęcie oraz list motywacyjny z oświadczeniem zezwalającym na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji należy przesłać do 24.06.04 na adres:

**ONA Sp. z o.o.
ul. Żabia 2
18-400 Łomża**



CUDZE CHWALICIE – ŁOMŻYŃSKIE MACIE

fak. 3311

KONTAKTY



Po raz pierwszy w Podlaskiem handlujący węglem starli się konkurencyjnie na pięści. Może to oznaczać zapowiedź spadku cen opału!

— Ludzie przyjeżdżają, tankują, czasem coś zjedzą i odjeżdżają. Czegoś takiego jeszcze u nas nie było — mówi pracownik stacji paliw w pobliżu Brzószek Gromek (gm. Wysokie Mazowieckie). — Kotłowali się tam, przy trawniku.

Walke na pięści i kopniaki stoczyli pracownicy dwóch firm transportowych z Zabrze, jeżdżący po kraju z węglem na sprzedaż.

— I zaatakowani, i atakujący zaprzeczają, że chodziło o wyeliminowanie węglowej konkurencji na rynku Podlaskiego — mówi aspirant Sławomir Łubnicki z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem. — Jako powód starcia podają „różnicę zdań, jak to po pijaku”. Być może stało się właśnie tak, być może inaczej. Dla prawa istotne są okoliczności i skutki.

Okoliczności są jednoznaczne: późnym wieczorem na parking stacji w Brzósce zajechał

wypełniony węglem jecz, a w nim trzech mężczyzn. Wkrótce pojawiły się dwa kolejne jecze z tym samym ładunkiem i sześcioma mężczyznami. I jedni, i drudzy przyjechali w Podlaskie z zamiarem szukania klientów. To już długoletnia praktyka kopalni: ciężarówka, wyposażona w wagę, ruszają od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka, oferując węgiel po znacznie niższej cenie niż w węglowym składzie nawet gdzieś w pobliżu. Z reguły tona „z samochodu” kosztuje od 350 do 480 złotych. Chętnych nie brakuje. Interes bez ryzyka robią zarówno kopalnie, jak i właściciele firm transportowych.

I oto konkurenci niespodziewanie spotkali się tego wieczoru akurat na stacji paliw w szczyrim polu przed Brzóskami. I jedni, i drudzy, zmęczeni podróżą, najpierw zjedli coś w barze (nie obyło się bez alkoholu), po czym wyszli z zamiarem ułożenia się do snu w samochodach.

Zaczęło się od słów. Po sobie z reguły przechodzi się do czynu. Thukli się na oslep.

Pojawili się zaalarmowani policjanci.

— I napadnięci, i atakujący wyglądali jednakowo makabrycznie: zakrwawieni, posiniaczeni, opuchnięci. Jeden z mężczyzn był zupełnie nagi — mówi aspirant Sławomir Łubnicki. — Przyznam, że w mojej służbie nie spotkałem się z takim starciem konkurencji. Okazało się też, że poszkodowani stracili 6 tysięcy złotych, dokumenty, zegarek i cb radio. Przyjechali tu pierwszy raz i „wchodzili” na teren Podlaskiego.

Chyba dlatego spotkała ich

taka przykra przygoda już na samym początku. Wciąż byli w szkole. Kiedy podpisali protokół przesłuchania, drżały im ręce.

Nie wiadomo teraz, kiedy jedni i drudzy znowu wyruszą na węglowe trasy po Podlaskiem. Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem trzech atakujących aresztował, wobec jednego zastosował dozór policji i zakaz opuszczania kraju, wobec kolejnego poręczenie majątkowe i także zakaz opuszczania kraju.

Na zdjęciu: miejsce węglowego starcia



Czarna dziura

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

ZARZĄD POWIATU ZAMBROWSKIEGO ogłasza konkursy na kandydatów na stanowisko:

1. DYREKTORA PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ W ZAMBROWIE, ul. Obwodowa 2
2. DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH IM. STANISŁAWA KONARSKIEGO W ZAMBROWIE, ul. Marii Konopnickiej 16
3. DYREKTORA DOMU DZIECKA W ZAMBROWIE, Al. Wojska Polskiego 52

- I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia warunki wynikające z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854), a mianowicie osoba:
 1. będąca nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym, która:
 - 1) ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole lub placówce;
 - 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
 - 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
 - 4) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
 - 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - 6) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112, z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
 - 7) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
 - 8) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.).
 2. Stanowisko dyrektora szkoły, placówki oraz zespołu szkół może być powierzone osobie niebędącej nauczycielem, która:
 - 1) ukończyła studia wyższe magisterskie;
 - 2) posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole;
 - 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy;
 - 4) spełnia wymagania określone w pkt. 1 w podpunktach: 2) i 5) – 8).
- II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 1. uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki;
 2. życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
 3. akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem;
 4. dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
 5. dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
 6. ocenę pracy, o której mowa w §1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
 7. zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 8. oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112, z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
 9. oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 10. oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.);
 11. oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, nie później niż do dn. 09 lipca 2004 r. na adres:

Zarząd Powiatu Zambrowskiego ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów
lub w sekretariacie Starostwa Powiatowego, pok. 125, (I piętro)
- IV. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez ZARZĄD POWIATU ZAMBROWSKIEGO
- V. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

REKLAMA

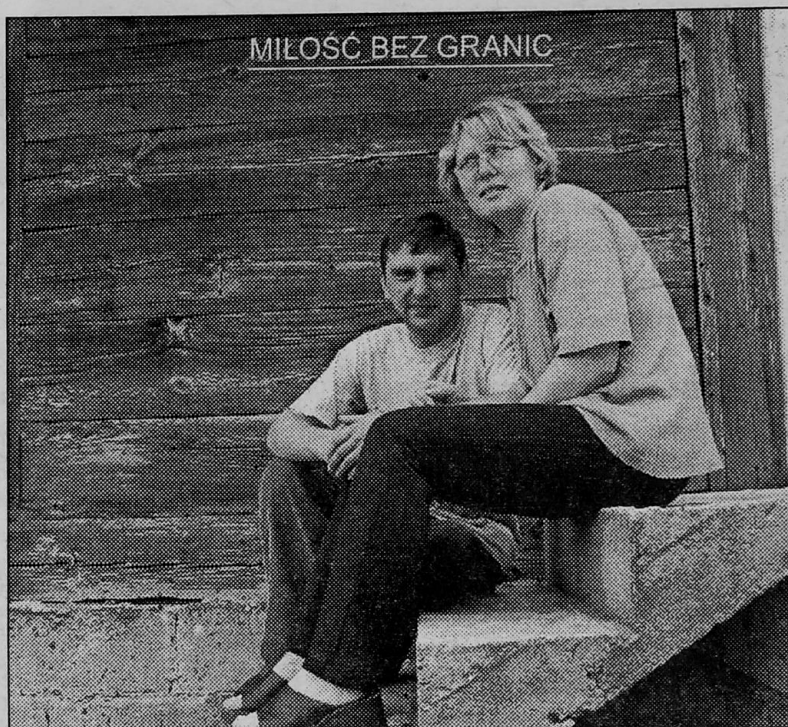


KONTAKTY

Sobotnie przedpołudnie. Marek Popielarczyk postawił wysokie rusztowanie przed drewnianym domkiem w Rosochatem Kościelnym (gm. Czyżew). Będzie malował okna. Lenka pomaga. Koniecznie chcą skończyć przed wyjazdem na Białoruś. Kiedy wróca do swojego domu, będzie tu czysto i świeżo.

1

Od miesiąca są małżeństwem. Lenka pochodzi z Białorusi. Ze względu na urzędowe formalności najpierw w Polsce zawarli ślub cywilny, bo w jej kraju nie ma ślubów konkordatowych. Za dwa tygodnie na Białorusi, w Ro-



— Wiedzieliśmy, że się kochamy. We wrześniu ubiegłego roku powiedziałem Lenke, że pragnę się z nią ożenić. Ona jeszcze zwlekała z odpowiedzią — wspomina Marek.

— Kochałam już Mārka. Podobał się mojej mamie, bo tato od sześciu lat nie żyje. Ale wahałam się, bo nigdy nie byłam tak daleko od domu. Z Grodna wpadałam do mamy co tydzień, dwa. A wyjazd z Polski utrudnia granica — mówi Lena.

3

— Na Boże Narodzenie Lenka sprawiła mi najpiękniejszy prezent; powiedziała,



guźnicy, rodzinnej wsi Leny, odbędzie się ślub kościelny.

— W ten sposób mamy dwa śluby, dwie uroczystości i gościny. I wszystko zgodnie z tradycją, bo wesele musi być w domu panny młodej. U nas jest polski kościół i polski ksiądz. I ślub będzie polski. Moja babcia i rodzice są Polakami — mówi Lena.

Marek poznał Lenkę dzięki koledze Sławkowi z Białorusi. Sławek przyjechał do Rosochatego do pracy w gospodarstwie. Zarabiał 200 dolarów miesięcznie. Zaprzyjaźnił się z Markiem, który od sześciu lat mieszkał sam w odnowionym drewnianym domku. Czasami spotykali się wieczorem, pogadali, ponarzekali. Sławek opowiadał o swojej rodzinie, żonie i dwóch synach. A Marek o dokuczliwej czasami samotności. Kiedyś Sławek zaproponował Markowi wspólny wyjazd na Białoruś. Pojechał, zobaczył inny kraj. Za jakiś czas pojechali znowu.

— Wtedy Sławek zaprosił sąsiadkę. Pamiętam, Lenka weszła w spodniach i wiśniowej bluzce. Pomyślałam sobie, że to chyba będzie ta

moja jedyna. Można powiedzieć, że zakochałem się od pierwszego wejrzenia — opowiada Marek.

To było dwa lata temu.

— Podobał mi się. Najbardziej to te jego duże niebieskie oczy. I był taki swój, taki normalny — mówi Lena o pierwszym spotkaniu.

Marek wrócił do Rosochatego Kościelnego i do pracy w fabryce okien w Laskowcu.

Lena wróciła do Grodna, gdzie mieszkała i pracowa-

ła jako księgowa w sieci sklepów.

2

Pewnego dnia zadzwonił Marek. Lenka czekała na ten telefon. Potem dzwonili do siebie częściej. Znowu Marek pojechał na Białoruś. Zaprosił Lenkę do Polski.

Dzwonili do siebie coraz częściej. Rozmowy były coraz dłuższe, a rachunki za telefony coraz wyższe. Marek mówi wesoło, że „warto było”.

że za mnie wyjdzie i przyjedzie do Polski. A ja jej podarowałem złoty pierścionek — mówi Marek.

Na ślub i wesele do Polski przyjechała najbliższa rodzina Leny. Nie było tylko Sławka, głównego swata tego małżeństwa. Pracuje na Białorusi i nie mógł przyjechać. Na szczęście, są dwa śluby. W ostatnią sobotę czerwca wezmą ślub kościelny w Roguźnicy na Białorusi. Sławek będzie gościem honorowym.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Lena i Marek Popielarczyk w Rosochatem Kościelnym

Dwa śluby

Proces przedwyborczy

Przed niedzielnymi wyborami do Parlamentu Europejskiego Sąd Okręgowy w Łomży rozpatrzył jedyny protest przedwyborczy w Podlaskiem.

We wtorek białostocki dodatek „Gazety Wyborczej” zamieścił informację pod tytułem „Papierosy szkodzą zdrowiu”. Autor tekstu „BDC”, powracający do sprawy nielegalnej fabryki papierosów w Łomży, stwierdził, że „aresztowano dziewięć osób, w tym teścia prokuratora oraz brata kandydata do Europarlamentu z listy Platformy Obywatelskiej”.

Wniosek do Sądu o sprostowanie publikacji złożyli pełnomocnik wyborczy Platformy Obywatelskiej Miasta Łomży i Powiatu Łomżyńskiego oraz dwaj kandydaci Platformy: Jacek Piorunek i Marek Przeździecki.

Sąd Okręgowy w Łomży zwrócił się do Sądu Rejonowego w Białymstoku o nadesłanie wykazu tymczasowo aresztowanych w opisywanej sprawie. Nie było i nie ma wśród nich braci kandydatów.

Sąd nakazał „Gazecie” sprostowanie nieprawdziwej informacji w czasie 48 godzin.

KONTAKTY



A, b, c...

Jeżeli poważnie myślisz o wyprawie do pracy w Unii, musisz znać choćby tylko pierwsze litery unijnego abecadła. „A” znaczy w nim jedno: które kraje wprowadziły, a które nie, ograniczenia w zatrudnieniu obywateli nowych członków UE?

Żadnych ograniczeń nie wprowadziły tylko Anglia, Irlandia i Szwecja.

W pozostałych są tzw. okresy przejściowe, w których Polacy nie będą mogli podjąć pracy równie łatwo, jak mieszkańcy „starych” krajów Unii Europejskiej.

Najdłużej, bo 7 lat, zamierzają chronić swój rynek pracy Niemcy. Do 2009 roku — Francja.

Praktycznie zamknęła się przed obcokrajowcami na 7 lat Austria: mogą stanowić 8 proc. wszystkich pracowników w tym kraju. Limit ten, rygorystycznie przestrzegany, wykorzystany jest już teraz przez obcokrajowców (w tym 8–9 tys. Polaków) na stałe mieszkających w Austrii.

Pozostałe kraje, w których i wcześniej Polacy chętnie szukali chleba, czyli Belgia, Hiszpania, Włochy, Dania, Finlandia, Luksemburg, Holandia i Portugalia, wprowadziły ochronę (czyli utrudnienia dla obcokrajowców) swego rynku pracy na 2 lata.

Nie znaczy to jednak, że (poza Austrią) pracy dla Polaków w nich nie ma. I tu kłania się znajomość litery „B” unijnego alfabetu: na jaką pracę można w nich (wobec ograniczeń), liczyć? Zasada jest prosta: każdy unijny kraj bez większych problemów zatrudni specjalistów, jakich mu najbardziej brakuje.

Austrię omin

Oprócz ograniczeń, o których pisaliśmy wyżej, szansę na legalną pracę w Austrii ma tylko ten, kto sam znajdzie sobie pracodawcę. To pierwszy krok. Dalsza procedura jest dość długa: austriacki pracodawca, który chce nas zatrudnić, musi uzyskać zgodę lokalnego urzędu pracy. Gdy tak się stanie, wysła swemu pracownikowi umowę i tzw. zaświadczenie zawodowe. Z tymi dokumentami oraz wnioskiem, ksero ważnego paszportu, zdjęciem i świadectwem urodzenia, należy się udać do austriackiej ambasady po półroczną wizę pobytową. Otrzyma się ją lub nie...

Belgia dla drzewiarzy

Absolwenci szkół drzewnych w Łomży lub Hajnówce mogą szukać zatrudnienia właśnie w Belgii. Oprócz stolarzy, „deficytowe” w tym kraju są pielęgniarzy, kierowcy ciężarówek, opiekunowie (do dzieci, ludzi starszych, chorych). Gdy szuka się pracy

w Belgii, warto założyć jednoosobową firmę. Od ręki załatwia się to na miejscu w jednym okienku: rejestrację, ubezpieczenie, belgijskie NIP. Firma działa bez ograniczeń.

Dania biurokratyczna

Wprawdzie Dania nie wprowadziła tak klarownych restrykcji jak Austria, ale zniechęcić mogą biurokratyczne procedury. Pozwolenie na legalną pracę można tu otrzymać pod warunkiem, że znalazło się pracodawcę. Potem trzeba wystąpić do ambasady duńskiej o wizę pobytową. Za pierwszym razem otrzymuje się ją na rok. Tylko pracownik z wizą otrzymuje numer identyfikacyjny (jak polski PESEL), bez którego nie można się w Danii zameldować. A dłuższy pobyt bez meldunku jest nielegalny.

Finlandia otwarta

Wykształcony, młody, zdolny, pracowity; dla takich Finlandia ma nie tylko pracę, ale także programy umożliwiające podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Na pracę mogą tu liczyć wybitni specjaliści (prawie w każdej dziedzinie, przede wszystkim informatycy i inni „komputerowcy”). Także chcący dorobić sezonowo (na przykład przy zbieraniu truskawek). Przed wjazdem należy załatwić sobie jednak wizę pracowniczą (w ambasadzie) i zapoznać się ze szczegółową, bieżącą informacją o wolnych miejscach pracy w całej Finlandii, którą można znaleźć na stronie internetowej finlandzkiego ministerstwa pracy (www.mal.fi).

Francja dla „fizyków”

We Francji znaleźć można głównie sezonową pracę fizyczną: przy zbiorze winogron i owoców. Sezonowo, czyli do pół roku. Szansę mają też kelnerzy, barmani, pomoce kuchenne, opiekujący się starszymi i chorymi, ale wymagana jest znajomość francuskiego. Co roku na staż do Francji może przyjechać (szczełowa informacja w ambasadzie) 1000 Polaków w wieku 18–30 lat. Warunek: znajomość języka i kwalifikacje zgodne z profilem stażu. Procedury uzyskania pozwolenia na legalną pracę we Francji są równie biurokratyczne jak w Austrii i Danii: należy znaleźć sobie pracodawcę, który wystąpi do lokalnego biura pracy o pozwolenie na zatrudnienie cudzoziemca. Możliwość otwiera się,

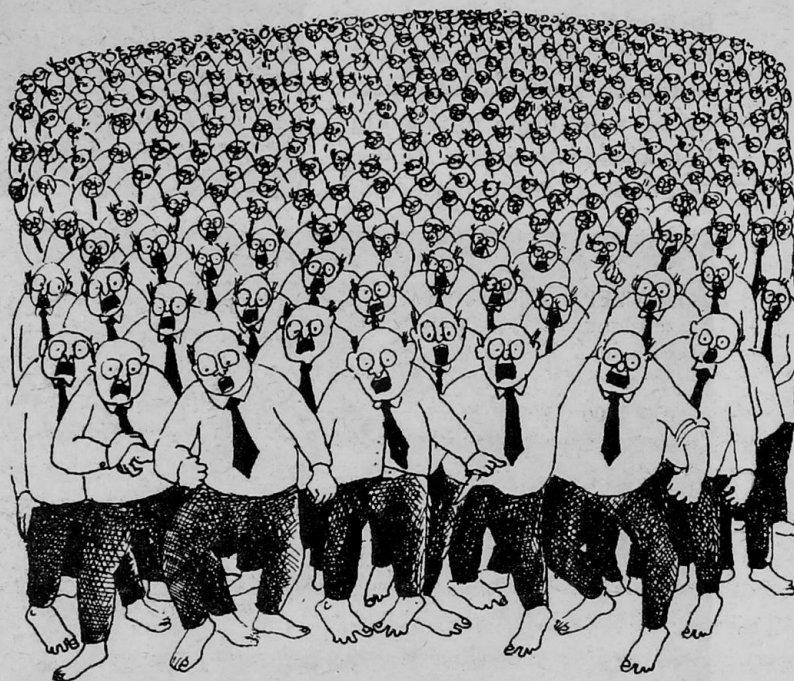
Chcesz pracować w Unii? Nic prostszego. Wystarczy: znajomość j...
dobre wykształcenie, fachowość, upór, przebojowość i otwartość

gdy biuro nie znajdzie (a szuka długo) chętnego Francuza.

Grecja nie potrzebuje „greka”

Grecja jest otwarta dla konkretnych specjalistów: marynarzy, architektów, inżynierów budowlanych.

ników. Nasze biura pracy mają więc oferty, wyszukują chętnych i kierują do konkretnych pracodawców. Dotyczy to zwłaszcza pracy sezonowej. Warto z tego skorzystać, by uniknąć pośredników i oszustów (pisaliśmy w tym roku w „Kontaktach” o oszukiwanych mieszkańcach Łomży, którzy chcieli udać się do pracy w Hiszpanii



Wyprawa po eur

O zatrudnienie Polaka występuje przyszły pracodawca. W tych specjalnościach mamy jednak dobrą opinię, więc greccy przedsiębiorcy zatrudniają nas chętnie. Pracę można znaleźć też w turystyce: hotelach, restauracjach, obsłudze. Ale i tu dobrze jest coś konkretnie umieć oraz znać jakiś zachodni język.

Hiszpania dla niekaranych

W Hiszpanii naprawdę warto legalnie pracować: każdy tak zatrudniony, nawet sezonowo, ma prawo do urlopu, zwolnienia lekarskiego, a w razie wypadku do renty inwalidzkiej.

Pracę można znaleźć we wszystkich niemal rodzajach usług, od turystyki po budowlane. Brakuje kierowców, pracowników rolnych, opiekunów do ludzi starszych.

Pierwszy krok w poszukiwaniu legalnej pracy w Hiszpanii należy uczynić do biura pracy w Polsce. Polska zawarła bowiem z Hiszpanią umowę o wzajemnym przypiływie pracow-

przez pośrednika; unikajmy wszelkich ogłoszeń, w których jedynym kontaktem jest numer telefonu komórkowego).

Bez większego problemu pracę mogą podjąć ci, którzy mają list polecający od przyszłego pracodawcy, deklarującego, że nas zatrudni (i tu uważa na oszustów, sprzedających „lewe” listy). Na tej podstawie otrzymuje się wizę w paszporcie. Aby ją uzyskać, należy jednak złożyć świadectwo zdrowia i dokument o niekaralności (przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego).

Holandia przez Centralny Urząd Siły Roboczej

Praca: szklarnie, plantacje, farmy, handel, budownictwo. W zawodach niefizycznych wymagana jest znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. O oficjalnym zatrudnieniu decyduje Centralny Urząd Siły Roboczej. Cała procedura zaczyna się jednak od uzyskania (przed wyjazdem



mość języków,
artość na nowe.

do Holandii) wizy z pozwoleniem na pracę. Wydaje ją wyłącznie ambasada holenderska w Polsce. Gdy już przekroczyliśmy granice Holandii, znaleźliśmy pracodawcę, który chce nas zatrudnić, musi on uzyskać zgodę właśnie Centralnego Urzędu Siły Roboczej. Trwa to, w zależności od branży, od 2 tygodni do 2 miesięcy. Dobrze więc przeczekać ten czas w Polsce lub mieć w kieszeni trochę euro na przeżycie.

Portugalia dla samodzielných

Żadne przepisy ograniczające nie dotyczą Polaków, prowadzących samodzielną działalność gospodarczą. Wystarczy, że zgłoszą swój przyjazd do Portugalii w urzędzie ds. cudzoziemców. Inni muszą postarać się o wizę pracowniczą. Aby ją uzyskać (wyłącznie w ambasadzie Portugalii w Polsce), należy mieć umowę o pracę z przyszłym portugalskim pracodawcą. Indywidualnie o przyznaniu wizy decyduje MSZ w Lizbonie.

Legalnie pracujący w Portugalii Polak ma takie same prawa pracownicze, zarobki, zasady ubezpieczeniowe jak Portugalczyk. Obowiązują go również takie same zasady podatkowe.

Włochy dla „białych czepków”

W ostatnim czasie we Włoszech brakuje personelu medycznego, zwłaszcza pielęgniarek. Znający włoski mogą znaleźć pracę w hotelach, gastronomii, szeroko rozumianej turystyce. Fizycznie, sezonowo (także „bez języka”): przy zbieraniu owoców, warzyw i innych produktów rolnych.

O zgodę na legalną pracę dla Polaka musi wystąpić włoski pracodawca. Przedkłada wówczas w swoim biurze pracy podpisany z tobą kontrakt. Jeżeli przyjął cię do pracy i niczego nie podpisywałeś, oznacza to, że pracujesz nielegalnie i nie masz żadnych praw pracowniczych.

Niemcy: specjalistów!!!

W Niemczech, mimo najdłuższych ograniczeń (7 lat), już dziś bez problemu znajdą pracę lekarze (zwłaszcza internści i rodzinni), pielęgniarki, informatycy (nawet kilkadziesiąt

tysięcy), handlowcy (znający rynki wschodnioeuropejskie, a tu kłania się znajomości języka rosyjskiego), inżynierowie i menedżerowie.

W ramach porozumienia polsko-niemieckiego, legalną pracę sezonową znaleźć można (nawet 300 000 Polaków) w rolnictwie, ogrodnictwie, w przetwórstwie warzyw i owoców, hotelarstwie, gastronomii. Zezwolenia na pobyt i pracę uzyskuje się w tym przypadku za pośrednictwem polskich biur pracy. Legalnie pracujący Polak ma takie same przywileje jak Niemiec: ubezpieczenie zdrowotne, emerytalne (wlicza to później nasz ZUS), rodzinne; wysoka płaca minimalna, prawo do zasiłku, dofinansowania mieszkania, podjęcie nauki przez dzieci w szkole publicznej (czyli — bezpłatnie).

Anglia, Irlandia, Szwecja: przybywajcie

W Anglii brakuje pracowników praktycznie w każdej dziedzinie: od rolnictwa, budownictwa, usług turystyki. Nie należy jednak jechać w ciemno, zwłaszcza gdy nie zna się angielskiego. Łatwo wówczas paść ofiarą czyhających oszustów (polskich!). Jeżeli korzysta się z pośrednictwa, warto sprawdzić, czy działa legalnie (koncesja). Znający język zarobią najlepiej, gdy po przyjeździe do Anglii zarejestrują się w brytyjskim urzędzie pracy Jobcentre. Na ofertę nie czeka się zbyt długo.

W Irlandii o pracę nie jest trudno, ale należy pamiętać, że jest to kraj wyjątkowo drogi pod względem kosztów utrzymania. Brakuje tu głównie informatyków, budowlanców, inżynierów, lekarzy, psychologów, kelnerów, kucharzy, barmanów.

W Szwecji brakuje ok. 1500 lekarzy, pielęgniarek, specjalistów rehabilitacji, stomatologów, pracowników socjalnych, nauczycieli. Także robotników wykwalifikowanych: spawaczy, mechaników samochodowych, kucharzy, hydraulików.

I w Irlandii i Szwecji, podobnie jak w Niemczech, Polak pracujący legalnie ma te same prawa i przywileje społeczne jak Irlandczyk oraz Szwed.

...

Jeśli podjąłeś decyzję o wyjeździe do pracy w krajach Unii, zacznij od zasięgnięcia informacji w najbliższym urzędzie pracy, potem wojewódzkim. Gdy zdecydowałeś się na konkretny kraj, udaj się lub zadzwoń do jego ambasady lub konsulatu. Pytaj, gromadź informacje. Nie dasz się później łatwo wykiwać oszustom. Ani w Polsce, ani na obczyźnie.

POWRÓT DO TEMATU

W maju („Kontakty” nr 21/2004) pisaliśmy o wstrząsającym samobójstwie Marka Chojnowskiego z Piątnicy, pracownika Banku Pekao SA w Łomży. Jak stwierdziła Prokuratura Rejonowa w Kolnie, „powodem targnięcia się na życie były problemy w miejscu pracy zmarłego”.

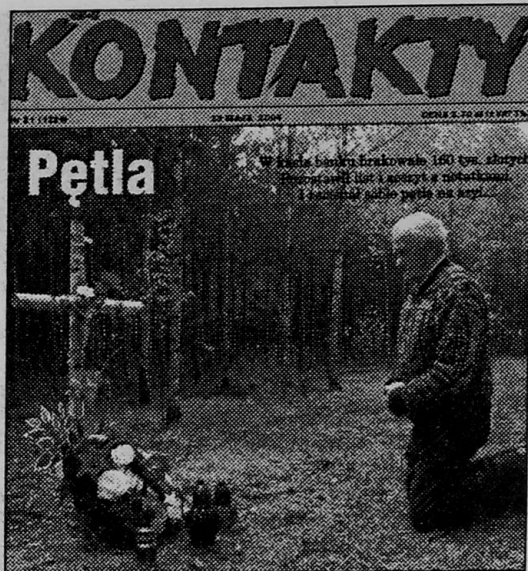
„Pętla”

Marek Chojnowski pozostawił list i zeszyt z zapiskami, dotyczącymi spraw bankowych i pożyczanych pieniędzy. Według relacji żony zmarłego, który informował ją o swoich zawodowych kłopotach, w skarbcu brakowało 160 tys. złotych.

Po jego śmierci w szufladzie jego służbowego biurka znaleziony został rozpieczętowany pakiet 300 tys. złotych. Z pakietu w biurku było tylko 180 tys. Brakowało 120 tys. zł! Skąd tak duże pieniądze znalazły się w biurku pracownika,

który przecież dysponował kluczami do skarbca? Co stało się z tymi kluczami, skoro nie było ich ani w domu, ani w samochodzie, ani przy zmarłym? W całej sprawie jest wiele pytań, które wyjaśnia Prokuratura Rejonowa w Łomży.

Sprawą został zainteresowany Generalny Inspektor Nadzoru Bankowego w Warszawie, który także zapoznał się z publikacjami w „Kontaktach”. Generalny Inspektor nie tylko złożył kondolencje żonie zmarłego, ale też zapewnił o wnikliwym zbadaniu sprawy.



budrem

**MATERIAŁY
WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ**

**PODŁOGI
PANELOWE**

**Ceny od 27 zł/m² brutto
Układanie gratis!**

- BOAZERIE PANELOWE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- DESKA BARLINECKA
- FINISH PARKIET
- KOREK

**ŁOMŻA, ul. SIKORSKIEGO 122
tel./fax (0 86) 216 08 52**





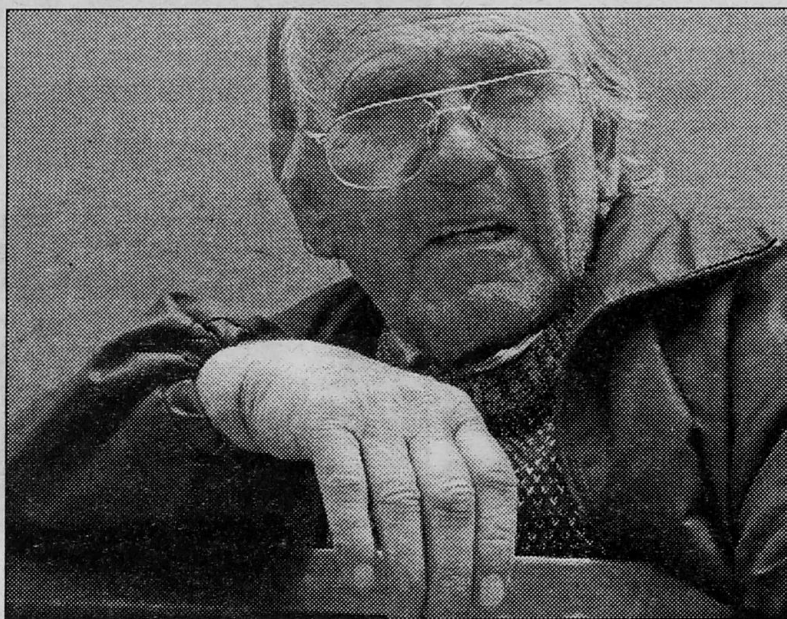
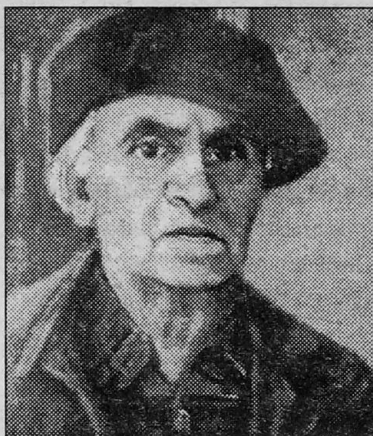
Pejzaż życia

— Zamiast świętować 75. rocznicę urodzin, znalazłem się w szpitalu — wspomina Henryk Osicki, artysta plastyk z Łomży. — Potem na nowo uczyłem się mówić, chodzić, trzymać ołówek, pędzel. Ale postanowiłem: nie poddam się! I powstała moja pierwsza poszpitalna akwarela: wiejski pejzaż zimowy. A dzisiaj mogę zaprosić wszystkich na jubileuszową wystawę.

Jako absolwent liceum ekonomicznego zamierzał studiować ekonomię. Traf chciał, że kolega powiedział mu o Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Z rodzinnego Kornatowa (między Toruniem a Grudziądem) kawał drogi, ale postanowił spróbować. Zdolności odziedziczył po mamie. Pojechał nad morze z przekonaniem, że się uda. Wrócił z egzaminu (o czym rodzice nie wiedzieli), a tu niespodzianka: karta powołania do wojska! W tamtych czasach nie było mowy o odroczeniu.

— W wojsku spędziłem trzy lata, ale nigdy nie żałowałem. Na studia plastyczne w Gdańsku zdałem po raz drugi i dzięki temu poznałem moją przyszłą żonę — mówi.

O tym, że zamieszkał w Łomży, zdecydował przypadek: na Targach Poznańskich



poznał zaopatrzeniowca ze Spółdzielni „Miś”. Okazało się, że poszukują plastyka do projektowania wzorów zabawek.

— Był rok 1961. Jechałem do Łomży z przekonaniem, że może zostanie tu rok, dwa... W „Misiu” pracowałem do 1975 roku.

Rok później otrzymał nagrodę premiera za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Na początku lat osiemdziesiątych zaczął „bawić się” z Mieczysławem Mazurem w witrażu. W Liceum Plastycznym uczył technologii.

Na wystawie jubileuszowej w Galerii Pod Arkadami w Łomży prezentuje pejzaże (akwarela i olej) oraz autoportret. I... przygotowuje się do wystawy na swoje 80. urodziny!

— Kiedy patrzę na moje życie, jestem przekonany, że wszystko, co mnie spotkało, działa się we właściwym miejscu i czasie — mówi artysta. — I chociaż biorę każdego dnia stos leków, mogę powiedzieć: życie jest piękne i trzeba cieszyć się każdą chwilą.

Janko Muzykant z noweli Henryka Sienkiewicza marzył o skrzypcach...

Stypendium Janka Muzykanta, ustanowione przez prof. Romana Englera, rektora Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, ma przybliżyć „skrzypce” i skracać drogę do realizacji marzeń.



Nie ma tego złego

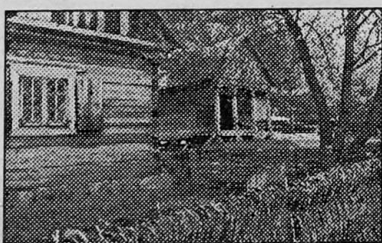
— Lubię towarzystwo i dyskoteki, ale teraz się uczę: zapisałam się na kurs przygotowawczy na studia — mówi Bożena Stokowska ze Stokowa Szerszenie (gm. Czyżew).

Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego w Czyżewie. Po świetnie zdanej maturze (piątka z matematyki i języka angielskiego), planuje studiować zarządzanie i marketing na Politechnice Białostockiej.

Matematyka, fizyka i informatyka interesowała się przez całą szkołę średnią.

Mówi, że w jej życiu zawsze sprawdza się jedna zasada: „Nie ma tego złego, co by na lepsze nie wyszło”. Najpierw będzie zdawała na Politechnikę, ale ma też w zanadrzu ochronę środowiska na Uniwersytecie w Białymstoku.

Bożena jest stypendystką Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży; stypendium ufundował Michał Wronowski, właściciel firmy remontowo-budowlanej w Ostrołęce.



Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie przypominają tradycje polskiej „sobótki”; zwyczaje i obrzędy ludowe, praktykowane przez naszych przodków w czasie letniego przesilenia Słońca. XI już „Dni” odbędą się nad Narwią, obok Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika.

Program: • 19 czerwca (so-

bota): godz. 18.00 — rozpoczęcie, godz. 18.15 — konkurs łodzi pychówek, godz. 19.00 — występy Kapeli Kurpiowskiej z Łomży i Kapeli „Śparogi” z Olsztynka, Zespołu „Znad Mereczanki” z Litwy oraz sobótkowe konkursy na najładniejszy wianek, szukanie kwiatu paproci, piosenkę o miłości, godz. 21.30 — sobótkowe widowisko pt. „A na Jana, a na Jana” z puszczaniem wianków na wodę, godz. 23.00 — zabawa ludowa przy ogniskach (obok hotelu „Zbyszko”);

• 20 czerwca (niedziela): godz. 11.00 — korowód zespołów i kapel kurpiowskich (wyrusza sprzed siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury), godz. 11.30 — Ogólnopolski Konkurs Zespołów Kurpiowskich (przesłuchania regulaminowe), godz. 16.30 — pozakonkursowe prezentacje Zespołów: „Znad Mereczanki”, Pieśni i Tańca „Grasowanie” oraz Pieśni i Tańca „Łomża”, godz. 18.00 — koncert Orkiestry Kameralnej Salonów Warszawy, godz. 19.30

— ogłoszenie wyników Ogólnopolskiego Konkursu Zespołów Kurpiowskich. Imprezie towarzyszyć będzie kiermasz sztuki ludowej oraz degustacja tradycyjnych potraw.

Przyjdźcie do Nowogrodu! Już od świętego Jana dni stają się coraz krótsze, więc cieszymy się każdą jasną letnią chwilą.



Ej, Sobótko, Sobótko



KONTAKTY

Działkę pod budowę teatru muzycznego w Białymstoku nieodpłatnie chce przekazać

Sukcesy kulturalne

Grand Prix III Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego oraz nagrodę specjalną za najlepszą technikę wokálną zdobył Chór Akademii Medycznej w Białymstoku, kierowany przez profesor Bożennę Sawicką.

Nagrody za realizację i muzykę uzyskało słuchowisko „Święty Edyp”, napisane i wyreżyserowane przez Piotra Tomaszuka w Radiu Białystok podczas festiwalu „Dwa teatry — Sopot 2004”. Autorem realizacji radiowej jest Grzegorz Falkowski, a nagrodzona muzykę skomponował Piotr Nazaruk.

prezydent miasta. Plan budowy teatru muzycznego zgłosił Marcin Nałęcz-Niesiołowski, od siedmiu lat dyrektor Filharmonii Białostockiej.

Pomoc zadeklarował Urząd Marszałkowski i Urząd Wojewódzki. Inicjatywę poparli parlamentarzyści i światowej sławy dyrygent, pochodzący z Białegostoku Jerzy Maksymiuk.

Łomżanie pod Monte Cassino

O żołnierzach II Korpusu Polskiego, uczestnikach bitwy o Monte Cassino, opowie prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku. Taki jest temat seminarium historycznego, organizowanego przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów (19 czerwca, sobota, godz. 10.00 w siedzibie ŁTN w Łomży, ul. Długa 13).



„Kran” piosenek Radia Białystok

Marcin Lasota jest żeglarzem, sędzią badmintona i inżynierem ochrony środowiska. Tak jak Tomek Duszczenko, politolog, urodził się i mieszka w Białymstoku. Rafał Wróblewski, również miłośnik żagli, skończył budownictwo, a Edyta Bryk — Akademię Muzyczną. Oboje mieszkają w Łomży.

Co ich łączy? KRAN. Zespół założony pięć lat temu przez Marcina. Grają bez nut. Melodii uczą się ze słuchu. Oprócz Edyty (o utalentowanej skrzypaczce, występującej z Internationale Junge Orchesterakademie, pierwsze pisały „Kontakty”, nr 18/2004), wszyscy są samoukami, których połączyła wspólna pasja: muzyka folkowa.

W repertuarze mają utwory oparte na tradycyjnych motywach muzyki ukraińskiej, bałkańskiej, żydowskiej, irlandzkiej i francuskiej. Na koncertach w Polsce i w Niemczech wykonują je we własnych aranżacjach i niepowtarzalnej interpretacji. Docenili to jurorzy międzynarodowego festiwalu muzyki folkowej w Gorlitz, gdzie zjeżdżają najciekawsze i najbardziej profesjonalne grupy z całego świata, od Europy i Afryki poczynając, a na Indiach, Chinach i Japonii kończąc.

W niedzielę, 20 czerwca, wystąpią w Łomży w Studiu Lato Radia Białystok.

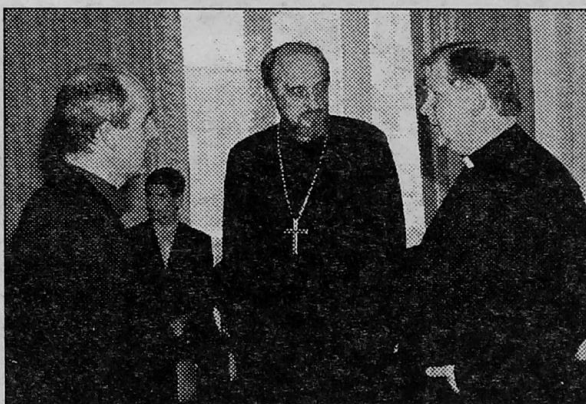
Na zdjęciu: malowniczy („irlandzki” tym razem) Kran

W Centrum Kultury Prawosławnej w Białymstoku odbyła się doroczna międzynarodowa konferencja teologiczna „Prawosławna eschatologia”, zorganizowana przez Katedrę Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku. W konferencji wzięli udział prawosławni teologowie i duchowni z Białorusi, Bułgarii i Polski.

Metropolita Sawa uhonorowany został nagrodą im. księcia Konstantego Ostrońskiego, przyznawaną przez redakcję miesięcznika „Przegląd Prawosławny”.

Na zdjęciu: kulary konferencji

Rzeczy ostateczne



PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Biskup poza Łomżą

Mało wspomina się w stolicy diecezji łomżyńskiej bp. Tadeusza Zakrzewskiego. Urodził się, wychował i został kapłanem w Poznańskim. Jako bliski współpracownik kardynała Augusta Hlonda sprawował zaszczytne urzędy, dziesięć lat bawił w Rzymie. Jako pierwszy z Polaków przemówił w rozgłośni watykańskiej w lutym 1931 roku. Do kraju wrócił w 1938 roku i we wrześniu 1938 roku otrzymał sakrę biskupią ze wskazaniem na Łomżę, gdzie brakowało sufragana. A jednak biskup pojechał nie do Łomży, a do Paryża. Mówiono, że stało się tak za sprawą ordynariusza łomżyńskiego Stanisława Łukomskiego. Dlaczego? Na ten temat krążyły różne pogłoski, ale jako historyk, a nie plotkarz, poczekam, aż sprawa zostanie dokumentnie zbadana.

Ostatecznie wiosną 1939 roku jednak bp Tadeusz objął swą funkcję w Łomży i po krótkim czasie znalazł się w... Ostrowi Mazowieckiej, gdzie miał pomagać choremu proboszczowi. I tak od połowy 1939 roku do wiosny 1946 roku urzędował w moim rodzin-

nym mieście, uniknął tym samym okupacji sowieckiej, sprawował pieczę nad okolicznymi parafiami, wyświęcił kilku księży, organizował pomoc biednym. To jemu głównie (znał doskonale język niemiecki) ostrowianie zawdzięczają ocalenie kościoła, który miał być wysadzony w powietrze przez wycofujących się saperów niemieckich.

12 kwietnia 1946 r. prymas A. Hlond mianował bp. Tadeusza ordynariuszem diecezji płockiej.

22 października 1948 roku kardynał zmarł. Pięć dni później bp Stanisław Łukomski wracał z jego pogrzebu z Warszawy do Łomży. Około 10.00, 3 km za Ostrowią w kierunku Zambrowa, samochód z biskupem wpadł na przydrożne drzewo. Zmarł następnego dnia (28 października). Tak się złożyło, że nad trumną ordynariusza łomżyńskiego przemówił tylko bp Tadeusz Zakrzewski. Z wielką życzliwością mówił o jego zasługach, wspominał wspólne spotkania w... Rzymie.

ADAM DOBRONSKI

Koncert z arią

Słynne arie, duety operowe i operetkowe oraz musicale wypełnią program koncertu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Tadeusza Chachaja.

Z Orkiestrą wystąpią znani soliści, Joanna Cortes i Adam Żaak.

Koncert odbędzie się w ramach Dni Łomży w czwartek (17 czerwca, godz. 18.00) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

18 czerwca (piątek) — • Rogate ranczo, godz. 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15;

19–20 czerwca (sobota — niedziela) — • Rogate ranczo, godz. 11.30, 13.00, 14.30, 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15;

21–24 czerwca (poniedziałek — czwartek) — • Rogate ranczo, godz. 16.00 • Troja, godz. 17.30, 20.15.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.





NIE BIEGAJ Z NAMI?

W niedzielę, 6 czerwca, wybrałem się z dziećmi do „skate-parku” w Łomży, by wziąć udział w znanych już dość szeroko comiesięcznych biegach.

Podczas zapisów okazało się, że dla dzieci i młodzieży do 15 lat uczestnictwo jest bezpłatne, a dystansy zróżnicowane w zależności od wieku (1-4 małe okrążenia), natomiast dla dorosłych i młodzieży od 16 lat jedyna możliwość aktywnej rozrywki to dziesięciokilometrowy bieg główny za odpłatnością wynoszącą 10 zł. Poczuję się tym mocno rozczarowany, ponieważ utrzymuję kilkusobową rodzinę z niewielkiej pensji i nie stać mnie na tego rodzaju znaczący wydatek, co może unaoczniać fakt, iż nie miałem nawet odpowiednich butów biegowych (przybyłem z trampkami najstarszego syna, służącymi do ćwiczenia na lekcjach wychowania fizycznego).

Po wystartowaniu najstarszej grupy młodzieży (14-15 lat), z niewielkim opóźnieniem, zupełnie spontanicznie wyruszyłem w pogoń za uciekającymi. Byłem ciekaw, czy mimo tygodniowego przeziębienia i dłuższej przerwy w amatorskim truchtaniu, wytrzymam to szybkie tempo, którym pobiegli młodzi.

Okazało się, że zdołałem prześcignąć zaledwie kilku biegaczy, w tym większość dziewcząt. Ale ten prozaiczny efekt mojego wysiłku stał się wkrótce zaiste drobną błahostką. Oto bowiem spiker zawodów Mariusz Niziński wezwał mnie do zejścia z trasy, gdyż jego zdaniem, przeszkadzałem zawodnikom i nie byłem uprawniony do biegania z nimi. Biegłem bowiem sobie spokojnie z tyłu, a jeśli już kogoś sporadycznie wyprzedzałem, to z odpowiednim wyczuciem i dystansem. Na trasie było bardzo dużo miejsca, gdyż uczestnicy mocno się rozciągnęli i biegli w znacznej odległości od siebie. Jak więc mogłem przeszkadzać? Z własne-

go doświadczenia wiedziałem, że często na różnych trasach pojawiają się przygodni zapaleńcy, z reguły miejscowi mieszkańcy, którzy zdopingowani przez zawodników i współmieszkańców biegną jakiś odcinek, a po zmęczeniu się kończą przygodę. Nigdy nie stanowiło to żadnego utrudnienia dla biegaczy. Pomyślałem więc, że najpewniej przeszkadzałem wyłącznie posiadaczowi mikrofonu, a jego stosunek do mnie był efektem innych niż moje doświadczeń i wynikających z tego uprzedzeń. Agresję konferansjera potwierdziły następne słowa, skierowane do mnie przez megafon: oburzenie za niesubordynację, drwina z tego, że nie chcę pokazać w biegu głównym, co potrafię; pretensji za to, że impreza nie przebiega według jego oczekiwań i wyobrażeń. Nie muszę chyba dodawać, że opiniami i zarzutami M. Nizińskiego byłem najpierw oburzony, potem przerażony wzbudzaną przez mistrza ceremonii wrogością tłumu, a nade wszystko poczułem się publicznie pogwałcony, potępiony, poniżony, wręcz zlincowany i zdruzgotany. W tej sytuacji zejście przeze mnie z trasy oznaczałoby kapitulację wobec agresora. W komentarzu spikera jawiłem się wszystkim największą zawadą

jest wydzierżawiony przez organizatora, a przy następnym incydencie zostaną powiadomione organy ścigania.

Korzystając z uprzejmości „Kontaktów”, chciałbym publicznie zauważyć, że Konstytucja RP stanowi, iż nie wolno nikogo zmuszać do czynów i zachowań nie nakazanych przez prawo oraz zapytać, jakie przepisy naruszyłem, kto je ustanowił i na jakiej podstawie? Każdy z mieszkańców Łomży z pewnością chce dowiedzieć się, czy są, jakie i z czego wynikają wprowadzone na czas zawodów ograniczenia w korzystaniu z powszechnie dostępnych na co dzień chodników i innych miejsc publicznych? Nadmieniam, że nigdzie nie spotkałem napisów ostrzegających, czy informujących o ograniczeniach odnośnie poruszania się po chodnikach wokół „skate-parku” (małe okrążenie liczące 0,62 km) i wokół osiedla (duże okrążenie liczące 1,6 km).

Bulwersującą kwestią jest też pytanie, jak się ma brutalne potraktowanie mnie do oficjalnie głoszonych przez organizatorów celów.

W imieniu rodziców dzieci chciałbym zaapelować do organizatora biegów, aby zamiast stoso-

wania represji wobec miłośników propagowanej rekreacji, wprowadził dodatkowy bezpłatny bieg, na przykład, na dystansie pięciu małych okrążeń dla mam i tatuśców. Byłaby to zapewne najlepsza zachęta dla dzieciarni, która dotychczas bezskutecznie oczekiwała odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego ja mam biegać, skoro mama i tata tego nie robią”? Słowa pouczają, czynią pociągają.

Drugi mój apel dotyczy umożliwienia wszystkim chętnym bezpłatnego uczestnictwa w biegu głównym, w odrębnej grupie, wyruszającej parę minut po starcie zawodników, by im nie przeszkadzać. Oczywiście ci, którzy nie opłacą wpisowego, nie byłiby rejestrowani oraz uwzględniani przy podziale nagród i innych splendorów, a osiągnięte czasy i miejsca nie byłyby przez sędziów odnotowywane.

Te nowe formy uczestnictwa i rozszerzenie kręgu uczestników to duży krok w kierunku realizacji idei powszechnej rekreacji, przyswiecej organizacji zawodów. Ponadto, otwarcie biegu głównego dla wszystkich chętnych umożliwiłoby nawiązanie bezpośredniego kontaktu grupy wyczynowców z szerokim zapleczem. Mobilizującego, jak sądzę, dla obu stron.

Wszyscy bawiliby się świetnie, a z czasem te nowe rozwiązania mogłyby stać się łomżyńską specyfiką, jak przysłowiowy już niemal start krowy w półmaratonie mlecznym w Korycinie.

Alternatywą moich propozycji jest zagubienie ideałów w postępującej komercjalizacji, wynikające z tego wylapywanie biegających mieszkańców Łomży, pozbawionych cenzusu majątkowego i koncesji „za dychę” przez podpuszczonych gorliwców, a w tle prawny spór o to, kto czyją wolność ogranicza i dlaczego.

imię i nazwisko
do wiadomości redakcji
Łomża



całego przedstawienia, którą trzeba niezwłocznie usunąć, złapać i dostarczyć organom sprawiedliwości. Przy kończeniu trzeciego okrążenia niektórzy z podjudzonych gorliwców stanęli na mojej drodze, gotowi zrobić ze mną porządek. Zauważyłem jednak w porę, że wyciągnięto po mnie ręce i niespodziewanie umknąłem w bok. Po zakończeniu biegu (czterech małych okrążeń) znowu zajazgotały nawiedzone usta, uświadamiając mi dobitnie, że zawody zostały oficjalnie zgłoszone i zarejestrowane, że obowiązują mnie ich regulamin, że obiekt

**My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy**

**96-21
218-10-26
0800-400-400**

**96 21
ŁOMŻA**

REKLAMA



KONTAKTY

AUGUSTÓW

- Zakończył się remont ulicy 29 Listopada i łatwiejszy jest przejazd przez miasto.
- Wielką atrakcją stała się kawiarenka na dachu Centrum Informacji Turystycznej; można podziwiać miasto z wysokości kilkunastu metrów.

CZYŻEW

- Ponad milion złotych na remont dróg przeznaczyła ze swego budżetu gmina. Złożyła wnioski o wsparcie z tzw. kontraktu województwa i zamierza wystąpić o unijne fundusze strukturalne. W tym roku planowana jest modernizacja dróg w Krzeczku, Nowych Bieniach, Zalesiu Starym, Siennicy Puzikach oraz drogi łączącej Brulino Piwki i Brulino Koski. Samorząd zamierza również zbudować wodociąg w Szulborzu Kozach, most w Chrapkach i przebudować ulicę Strazacką w Czyżewie.

DANÓWEK

- W czwartek, 17 czerwca, Publiczne Gimnazjum otrzymało sztandar.

DUBICZE CERKIEWNE

- Wszystko wskazuje na to, że dom pomocy społecznej w Starzynie, w budynku zlikwidowanej 18 lat temu szkoły podstawowej, jeszcze w czerwcu дочека się pierwszych pensjonariuszy. Dom dla 40 osób poprowadzi Polski Komitet Pomocy Społecznej.

GRAJEWO

- W przyszłym roku rozpocznie się przebudowa skrzyżowania ulicy Szkolnej, Kolejowej, Piłsudskiego i Konopskiej przy przejeździe kolejowym.
- Rozpoczęła się budowa parkingu w centrum miasta, tuż obok Kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej

JEDWABNE

- Łomżyński sąd nie dopatrzył się nieprawidłowości w działaniach policji, która zatrzymała i doprowadziła do prokuratury Janusza O., pełniącego obowiązki dyrektora Zespołu Szkół w Jedwabnem. Nauczyciel złożył skargę, ponieważ funkcjonariusze pojawili się w jego domu wczesnym rankiem i uzbrojeni. Jak już informowaliśmy, prokuratura przedstawiła Januszowi O. zarzut przekroczenia uprawnień funkcjonariusza publicznego. Miał zmuszać jedną z nauczycielek do organizowania akcji opóźniania konkursu na dyrektorów podstawówki i gimnazjum, oferując pozostawienie etatu jej synowej. Dyrektor nie przyznaje się do zarzucanego czynu.

KOLNO

- Poznaniu specyfiki wybranego zawodu i świadomemu planowaniu kariery zawodowej służyły „Dni Przedsiębiorczości”, zorganizowane dla uczniów klas pierwszych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Z regionu:



- Z funkcji w Kolneńskim Klubie Sportowym „Orzeł” zrezygnowali prezes Marek Karwowski i wiceprezes Mieczysław Śniadach.

- Rozegrane zostały regionalne finały turnieju piłki nożnej dziewcząt w ramach ogólnopolskiej akcji „Piłkarska kadra czeka”. Zwyciężyły zawodniczki Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego z Rutek (pow. zambrowski). Drugie miejsce zajęła drużyna dziewcząt z Grabowa (pow. kolneński).

- 57 uczniów z klas III–VI Szkoły Podstawowej nr 1 uczestniczyło w dwunastych mistrzostwach w rozwiązywaniu łamigłówek. Wawrzyny zdobyli: Konrad Rojecki (kl. III c), Karolina Rafałowska (kl. IV a), Urszula Sokołowska (kl. V d) i Justyna Kotlewska (kl. VI b). Mistrzostwa perfekcyjnie przygotowali nauczyciele matematyki, Elżbieta Bajno, Kazimierz Korzep i Jan Żubrowski.

- 25 138 woluminów liczą zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej. Jedną trzecią stanowi literatura piękna dla dorosłych, ponad 10 tys. książek to literatura popularnonaukowa, pozostałe to literatura piękna

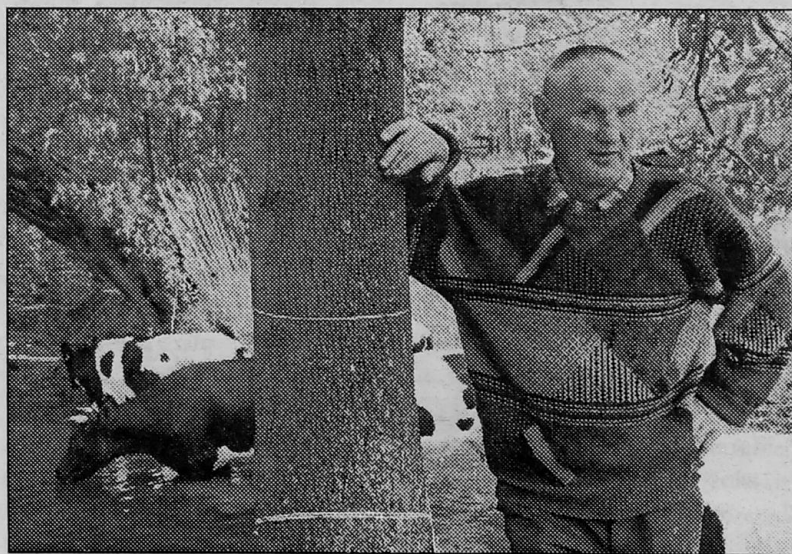
dla dzieci. Ze zbiorów biblioteki korzysta 2164 czytelników.

- Rozpoczęta została modernizacja drogi Lachowo — Kiełcze Kopki. Niebawem rozpoczyna się praca na odcinku Niksowizna — Gietki. W obu przypadkach koszty w połowie finansowane są z funduszu Sapard. Za pieniądze gminy remontowana będzie droga w Janowie.

- Zamknięte zostało tzw. targowisko nabiałowe przy ul. Sienkiewicza. Cały handel odbywa się teraz w piątki przy ulicy Targowej. Kilka stoisk, głównie z owocami i warzywami, jest na Żeromskiego i Stadionie Miejskim. Targowisko przy Sienkiewicza przeznaczone będzie pod budownictwo mieszkaniowe bądź usługowe.

LEMAN

- Łomżyńskie Centrum Medyczne od 3 lat prowadzi Punkt Medyczny w byłym Wiejskim Ośrodku Zdrowia, przeznaczonym do likwidacji. Starania mieszkańców, przy poparciu władz gminy Turośl, sprawiły, że opiekę medyczną na miejscu ma 1300 osób. W Punkcie pracuje pielęgniarka, a trzy razy w tygodniu przyjmują lekarze dojeżdżający z Łomży.



W Podlaskiem rolnicy najmądrzejsi!

„Ludzka” Bruksela

Nasi rolnicy prawie w stu procentach zdążyli złożyć wnioski o unijne dopłaty w terminie! Opóźnienia stanowią znikomy procent. To najlepszy wynik w kraju!

Dla spóźnionych Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak zapewnił Jerzy Leszczyński, dyrektor Podlaskiego Oddziału Agencji, pracują każdego dnia do ostatniego wnioskodawcy.

Choć sytuacja materialna na wsi jest dramatyczna, w Polsce co trzecie gospodarstwo nie wystąpiło o unijne dopłaty bezpośrednio. W przeddzień ostatecznego terminu (15 czerwca),

aby pomóc polskim rolnikom, Komisja Europejska podjęła bezprecedensową decyzję o przedłużeniu okresu przyjmowania wniosków do końca czerwca!

Gdyby nie ustępstwo Brukseli, polscy rolnicy mogliby stracić połowę z 1,4 mld złotych.

Warto przypomnieć, że dopłaty nie będą opodatkowane, czego obawiali się rolnicy.

Na zdjęciu: Jan Gosk, sołtys Wdzykonia Pierwszego (gm. Zambrów), właściciel 29 ha ziemi uprawnej, złożył wniosek o dopłatę w terminie. „Každy grosz jest dobry”, mówi

MAŁY PŁOCK

- Mistrzem ortografii gminy Mały Płock została Joanna Edyta Siwik, uczennica klasy VI a SP w Małym Płocku. W gminnym finale konkursu uczestniczyło 19 uczniów ze szkół w Chłudniach, Kątach, Rogienicach Wielkich i Małym Płocku.

- „Mały Płock — nasza mała Ojczyzna” to konkurs mający na celu popularyzację wśród dzieci i młodzieży wiedzy o najbliższym środowisku. Rozegrany został w kategoriach: plastycznej, literackiej, fotograficznej. Finał stanowił konkurs wiedzy o Małym Płocku i okolicy. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła drużyna z Chłudni, a wśród gimnazjalistów klasa trzecia.

Finałowi towarzyszyła inscenizacja biografii patrona Jana Kochanowskiego, którą zaprezentowali uczniowie klasy Vb. Była też wystawa uczniowskich prac. Najczęściej przedstawiały miejscowy kościół, grodzisko, XIX-wieczny dworek, wiejskie kapliczki oraz najbliższe otoczenie.

- Z dużym rozmachem rozpoczęty został kapitalny remont sali gimnastycznej przy zespole szkół. Wykonano ocieplenie całego budynku, wymieniony będzie parkiet, wyremontowane sanitariaty.

NOWE PIEKUTY

- Znana pisarka Hanna Kowalewska była przewodniczącą jury konkursu recytatorskiego „Swego nie znacie”, który odbył się w Nowych Piekutach z udziałem gimnazjalistów z powiatu wysokomazowieckiego. Specyfiką konkursu, zainicjowanego przez nauczycielki Marzenę Olędzką i Monikę Kunčerko, jest to, że młodzież wybiera do prezentacji przede wszystkim utwory autorów związanych z regionem

NOWINKA

- Remontowany jest dach siedziby Urzędu Gminy. Przedwojenny piętrowy budynek, wzniesiony dla władz gminnych odrodzonej Polski, wciąż godnie pełni swą funkcję.

SZCZUCZYN

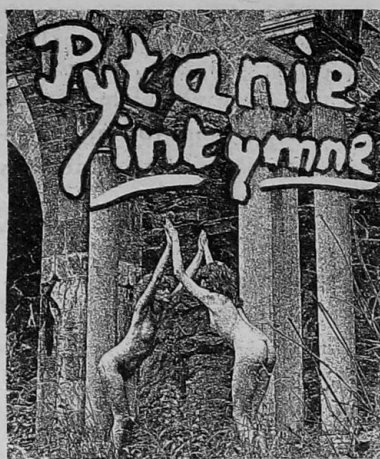
- W Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie czynna jest do października wystawa fotograficzna pt. „Szczuczyn — pamięć życia”. Zdjęcia z kolekcji Michaela Marvinsa i Larry Kaplan Silver pokazują szczuczzyńskich Żydów w różnym okresie życia.

SZTABIN

- Zaledwie 9 gospodarstw turystycznych w gminie można określić jako „prężne”, czyli oferujące „letnikom” wszelkie wygody i atrakcje (między innymi wyprawy kajakiem i przejażdżki bryczką). Sam skromny pokój „pod gruszą” to żaden „magnes”. Każdej wiosny władze gminy organizują z właścicielami gospodarstw agroturystycznych spotkanie, by pomóc w propagowaniu ich ofert.

KONTAKTY





Ulegam mężowi prawie we wszystkim. Sama nie wiem, kiedy mną tak zawładnął. Na wiele spraw godzę się dla spokoju i dobrej atmosfery. Choć w środku wszystko się we mnie gotuje i nie jestem zadowolona. Nie wiem, kiedy tak się stało, ale teraz wszystko musi być tak, jak on chce. Nawet w sypialni. Przytyłam. Jestem zła, nie mogę siebie zaakceptować z dodatkowymi kilogramami, a on ciągle chce się kochać przy świetle. Powiedziałam, że sypialnia to nie scena i wywołałam wojnę. Było mi bardzo smutno, bo czuję, że się wcale nie rozumiemy, nie liczą się moje odczucia ani zdanie. Jest mi z tym bardzo źle. Zupełnie straciłam ochotę na współżycie. Nie umiem się przełamać, nie potrafię być spontaniczna jak kiedyś. Nie wiem, jak męża przekonać nie tylko do intymnego półmroku, ale do innego zachowania.

Romka

Problem tkwi nie tylko w oświetlonej sypialni. Dominująca rola męża gruntowała się dłuższy czas. Odkręcenie tego także będzie wymagało czasu. Trzeba mieć odwagę powiedzieć wprost: to dla mnie nie jest dobre, w tym układzie źle się czuję.

Mężczyźni powinni zrozumieć, że kobiety nie lubią zmienionej figury. Wydaje im się, że przestają się podobać, że są oceniane. Tak wcale być nie musi. Ale trzeba mężowi powiedzieć, że ostre światło krępuje i wolisz się kochać w półmroku. Mąż z pewnością także się zmienił, zmieniła się jego figura i skóra. Można mu o tym delikatnie przypomnieć.

Michalina Wisłocka, autorka słynnej „Sztuki kochania” podpowiada kobietom, aby „przymierzały się do światła”, czyli oglądały siebie nago w lustrze, oswajały się ze swoją nagością, zmienioną figurą, zaakceptowały swoje ciało.



LEKARZ DOMOWY

Czasami czuję bolesne klucie w klatce piersiowej. Potem przechodzi i nic się nie dzieje. Kiedy o tym mówię, mama zabrania mi chodzić na treningi. Straszy, że to pewnie odżywa się serce, kiedyś dostanę zawału. Każdego dnia biegam, bo dbam o sylwetkę i przecież sport to zdrowie. Czy rzeczywiście powinnam skończyć ze sportem?

Bogusia

Zwykle bóle w klatce piersiowej kojarzone są z chorobą serca. Przeważnie dolegliwości te nie mają z nią nic wspólnego i na szczęście są niegroźne.

W Twoim przypadku są prawdopodobnie wynikiem intensywnego wysiłku fizycznego w czasie biegu. By ich uniknąć, należy nabrać kondycji, nie ćwiczyć zbyt forsownie, ale stopniowo wydłużać czas treningu i zwiększyć

szacę stopień trudności. Ból w klatce, sygnalizujący chorobę serca, występuje w okolicy serca, jakby za mostkiem, promieniuje do lewego barku; towarzyszy mu niepokój, zimne poty, nudności i wymioty oraz utrata przytomności.

Zawsze jednak warto skontaktować się z lekarzem, aby wykluczyć poważniejszą chorobę. Tym bardziej przy intensywnych ćwiczeniach lekarz powinien orzec, czy nie ma żadnych przeciwwskazań do ich uprawiania.



POD PARAGRAFEM

Szef nie płaci nam pensji w terminie. Zwleka, tłumaczy, że ma chwilowe kłopoty, a gdy nalegamy, wypłaca w ratach. Jedna z koleżanek zwolniła się i już dwa miesiące prosi o zaległą pensję. Wszyscy wiemy, że zakład prosperuje dobrze, jest zbyt na towary. To właśnie pracownicy mają kłopoty z wianiem końca z końcem. Szef przyzwyczaił się już do takiej sytuacji, a my boimy się, żeby nie stracić pracy i siedzimy cicho. Jak rozwiązać ten problem?

Michał

Zgodnie z kodeksem pracy, pracodawca zatrudniający co naj-

mniej 20 pracowników, nie objętych zakładowym układem zbiorowym pracy, ustala warunki wynagrodzenia w regulaminie. Wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę powinno być wypłacane raz w miesiącu, w ustalonym dniu. Może zaistnieć jakaś wyjątkowa sytuacja, o której trzeba powiedzieć pracownikom i uprzedzić ich o ewentualnym opóźnieniu. Ale z wypłatą wynagrodzenia nie można się spóźniać w każdym miesiącu. Wówczas można zgłosić to do Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektor powinien chronić pracownika i nie zdradzić pracodawcy, kto imiennie złożył skargę. Inspektor

PIP skontroluje, czy skarga jest zasadna. Jeśli potwierdzą się nieprawidłowości, inspektor może nakazać wypłatę pensji w terminie, ukarać pracodawcę upomnieniem lub grzywną. Często bywa tak, że sama niezapowiedziana wizyta inspektora PIP wystarcza, aby przestrzegać reguł.

Jeśli pracodawca z jakichś powodów unika zapłaty wynagrodzenia, można sprawę skierować do sądu pracy. Pozew musi zawierać dane pracodawcy i pracownika, kwotę zaległych zarobków i uzasadnienie. Większość takich spraw kończy się wygraną pracowników. Z prawomocnym wyrokiem można zgłosić się do komornika, który wyegzekwuje dług.



POZNAJMY SIĘ

Marek: lat 27, 178 cm wzrostu, włosy blond, oczy niebieskie. Chciałbym poznać miłą, szczerą i tolerancyjną Panią (lat 20-35). Może być z dziećmi. Pragnę związku opartego na wzajemnym szacunku, zaufaniu i miłości. Tak bardzo brakuje mi prawdziwego uczucia. Czy pragnę zbyt wiele? Jeżeli choć trochę zainteresował Cię mój anons, napisz. Odpowiem na pewno. Fotka mile widziana.

Marek P.

Cześć! Mam około 30 lat. Je-

stem wysoką, sympatyczną, odpowiedzialną i inteligentną panną z poczuciem humoru. Jest też we mnie trochę romantyzmu. Czekam na Pana (lat 30-38) realnie myślącego, odpowiedzialnego, z iskierką humoru. Mile widziany samochód. Jeżeli czujesz się samotny i brakuje Ci prawdziwej miłości oraz partnerki „do tańca i do różańca”, pisz. Nie zwlekaj, bo czas ucieka. Może szczęście uśmiechnie się do nas.

Kamila

Mężczyzna w sile wieku (lat 55) z uroczej miejscowości nad Narwią pozna zadbana, sympatyczną Panią w odpowiednim wieku, która lubi zwierzęta i pikniki na łonie natury. Mile widziana Pani, posiadająca stawy rybne (ale to nie jest warunek), bowiem znam się także na hodowli ryb. Nie lubię pisać, podaję więc tylko numer telefonu: 0604 189 957. Zadzwoń, proszę.

Kuraś

Mam 48 lat, szukam swojej drugiej połówki. Chciałbym poznać uczciwą, spokojną Panią, która lubi wieś i chętnie zmieni miejsce zamieszkania. Może czekam właśnie na Ciebie? Napisz. Odpiszę na każdy list.

Samotny 48

Trochę nieśmiały o duszy romantyka. Mam 24 lata i wciąż wierzę, że spotkam dziewczynę, która jest mi przeznaczona. Może to właśnie Ty jesteś moją bratnią duszą? Napisz. Spotkajmy się, popatrzmy sobie w oczy...

Romantyk

Wysoki kawaler (lat 28) bez zobowiązań, katolik. Pragnę poznać miłą dziewczynę, poważnie myślącą o życiu. Chętnie z Łomży. Czekam na Twój list.

Zbyszek

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Zwichnięcia barku, złama-
nia kości stopy i ogólnych potłu-
czeń doznał idący prawą stroną
jezdni mężczyzna, potrącony o
północy przez nieznanego kie-
rowcę nieznanego samochodu
w Jezioroku (gm. Piątnica, pow.
łomżyński). Sprawca wypadku
odjechał z miejsca zdarzenia.

• Śmierć na miejscu poniósł
rowerzysta (63 lata), potrącony
przez ładę w Kownatach (gm.
Piątnica, pow. łomżyński). Ro-
wer nie był oświetlony, a do tra-
gedii doszło podczas wymijania
się łady z autobusem.

• Śmierć na polu w Dobrzy-
niówce (gm. Jasionówka, pow.
moniecki): traktor śmiertelnie
przygnoił kobietę (42 lata), któ-
ra nim kierowała.

• Śmierć w mieszkaniu w Su-
wałkach: konkubent pobił swą
przyjaciółkę (59 lat). Został za-
trzymany.

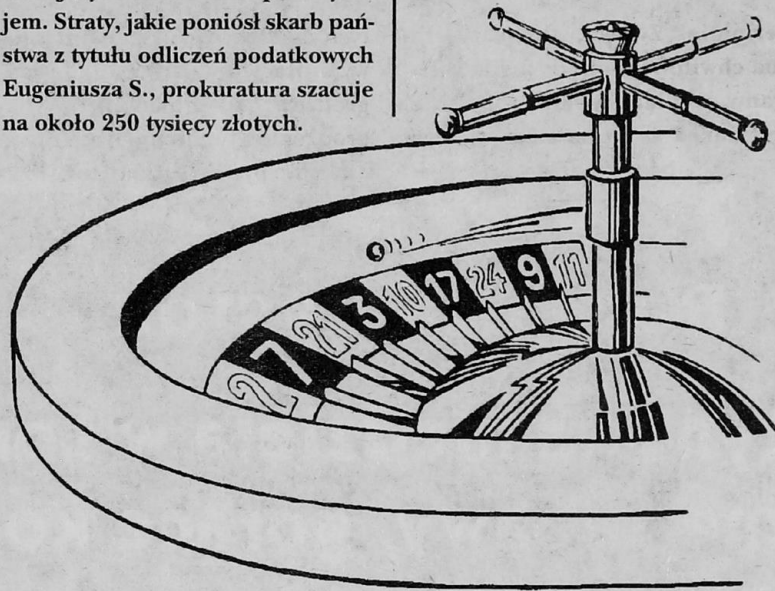
• Podczas sprzeczki mieszk-
kanka (27 lat) Białegostoku ugo-
dziła nożem w pierś swego męża
w obecności ich dwojga dzieci w
wieku 4 i 6 lat. Powiadomiła po-
gotowie i policję. Była pod wpły-
wem alkoholu: ponad 1,8 prom.
Została zatrzymana.



KRONIKA POLICYJNA

Budował na papierze

Fikcyjną budowę domów pro-
wadził w okolicach Warszawy zna-
ny łomżyński biznesmen Eugeniusz
S., ustaliła Prokuratura Okręgowa w
Łomży. Akt oskarżenia, który trafił
do sądu, zawiera zarzut wykorzysta-
nia podrobionych dokumentów, na
podstawie których skorzystał z ulg
podatkowych dla tzw. developerów,
budujących mieszkania pod wynaj-
m. Straty, jakie poniósł skarb pań-
stwa z tytułu odliczeń podatkowych
Eugeniusza S., prokuratura szacuje
na około 250 tysięcy złotych.



Śmierć na słupie

— Było kilka minut po dwu-
dziestej trzeciej. Nagle zobaczy-
łam w oknie wielki błysk, a po
chwili usłyszałam huk, jak przy
uderzeniu pioruna — mówi wła-
ścicielka jednego z domów przy
ulicy Nowogrodzkiej w Łomży.
— Otworzyłam okno. Cisza. I
nagle czyjeś pospieszne kroki
i młody głos: „Rozładowała mi

się komórka!”. A potem, może
za dziesięć minut, usłyszałam
sygnał. Nie wiedziałam jeszcze,
czy karetka pogotowia, czy ra-
diowozu. Rano dowiedzieliśmy
się o tragedii.

Ze stacji transformatoro-
wej spadły na ziemię zwłoki
siedemnastolatka. Towarzy-
szący mu kolega i dwie kole-
żanki siedzieli akurat na są-
siadującym ze słupem przy-
stanku autobusowym. Wybie-
gli zaalarmowani wielkim błys-
kiem i hukiem. Było już „po
wszystkim”.

— Chłopiec miał typowe
dla ofiary porażenia prądem
obrażenia ciała: na dłoniach,
łopatce, głowie — mówi ase-
sor Grzegorz Bielski z Proku-
ratury Rejonowej w Łomży. —
Seksja zwłok wykazała, że pod-
czas upadku na ziemię doznał
też złamania podstawy czasz-
ki. Nie udało nam się ustalić,
na jaką wysokość się wspiął.
Został porażony prądem o na-
pięciu 15 tysięcy volt.

— Ja też czasem miałem
ochotę wejść na słup elektrycz-
ny. Nie wszedłem i dałem sło-
wo moim rodzicom i sobie, że
nigdy tego nie zrobię — mówi
jeden z kolegów chłopca.

„Nie jestem żadna hiena, tylko zwyczajny gość. Hiena to jest zwyczajne zwierzę i, jak
każde inne zwierzę, musi jeść”, odpowiada filozoficznie ludzka hiena.
Ludzka hiena poluje w biały dzień i nocą. Bywa, że już kilka minut po żałobnej ceremonii!

Hieny

— Niedawno na starym cmentarzu rodzi-
na zmarłego ruszyła w stronę samochodów, ale
ktoś natychmiast zawrócił, by sprawdzić, czy
pałą się znicze. Minęło kilka minut, a po zło-
żonych na grobie wiązankach nie było śladu! —
mówi Andrzej Marczyk, administrator cmenta-
rza przy ulicy Przykoszarowej w Łomży.

Ze statystyki, prowadzonej przez Andrze-
ja Marczyka na podstawie rozmów z bliskimi
zmarłych, wynika, że najczęściej giną sztucz-
ne kwiaty, a właściwie same „główki”. To do-
skonale sposób na umieszczenie ich w całkiem
nowym wieńcu i sprzedanie znacznie taniej niż
w kwiaciarni, czy zakładzie pogrzebowym. Na
drugim miejscu złodziejskiej cmentarnej listy
znajdują się metalowe elementy nagrobków.

Złodziejskie wzięcie mają sztuczne kwiaty
i żywe w czas „zaduszkowy”.

Cmentarne hieny dzielą się na te, które nig-
dy nie idą w ciemno, i te, które idą na żywioł.
Pierwsze zawsze mają doskonale rozeznanie:
kiedy pogrzeb i gdzie (o czym łatwo dowie-
dzieć się z klepsydry), gdzie i kiedy pojawia
się nowy nagrobek. Napisy oraz inne żałobne
symbole z miedzi i mosiądzu znikają głównie
z nagrobków starych. Na współczesnych mon-
towane są elementy stalowe, ze specjalną po-
włoką, ludzko przypominającą miedź i mo-
siaźdz. Wydłubane lub skute w składnicy zło-
mu okazują się materiałem o wartości 2 gro-

szy za kilogram. Nie każda początkująca hie-
na o tym wie.

Bez „pudła” okrada się nagrobki zabytko-
we. I nie tylko z ozdobnych metalowych liter;
także fotografii, krzyży i figur Jezusa, frag-
mentów ogrodzenia, a nawet części kamien-
nych pomników!

Ongiś kolekcjoner z Warszawy dobrze za
to płacił.

— Ostatni przypadek, zgłoszony przez bli-
skich zmarłego, mieliśmy około dwóch lat
temu — mówi młodszy aspirant Joanna Ma-
karewicz, rzecznik prasowy komendanta po-
wiatowego policji w Kolnie. — Chodziło o sys-
tematyczną kradzież kwiatów. Rodzina zacia-
ła się w nocy. Niestety, złodzieja nie udało się
schwytać. Ten odległy pojedynczy przypadek
nie oznacza, że na naszych dwóch cmentarzach
kradzieży nie ma. Oznacza przekonanie, że to
szukanie wiatru w polu.

— Być może nie zgłaszają, obawiając się ze-
msty złodzieja — sugeruje młodszy inspektor
Bogdan Rutkowski, komendant powiatowy po-
licji w Wysokiem Mazowieckiem.

Jesteśmy powiadamiani tylko o zdemonto-
waniu nagrobka — mówi komisarz Adam Fa-
bian, rzecznik prasowy komendanta powiato-

wego policji w Zambrowie. — Nie przypomi-
nam sobie sprawy karnej z powodu kradzieży
kwiatów, czy elementów ozdobnych nagrobka.
Co nie wyklucza, że u nas tego nie ma.

Cmentarnymi hienami bywają również oby-
watele poza wszelkim podejrzeniem!

— Na mogile męża posadziłam malutką pe-
largonie — mówi mieszkanka Grajewa. — Cho-
dziłam, podlewałam, pielęgnowałam, żeby tyl-
ko się przyjęła. Zakwitła pięknie. W ubiegłym
tygodniu zastałam po niej tylko dołek! Nie
chodzi mi o koszt, bo to przecież pospolita ro-
ślina. Chodzi o sumienie! Wiadomo, że nie wy-
rwał ich „prawdziwy” złodziej, bo nic by mu z
tego nie przyszło!

Cmentarze z reguły zajmujące rozległy te-
ren, nie są strzeżone. „Namierzenie” hieny jest
w zasadzie niemożliwe, ale czasem się udaje.

— Pewnego dnia usłyszałam krzyk kobiety:
„Łapać złodzieja!” Wybiegłem z biura. Ucie-
kała kobieta. — wspomina Andrzej Marczyk,
administrator cmentarza przy ulicy Przyko-
szarowej w Łomży. — Schwytałem ją. Została
wszczęta całą pracochłonna procedura i wkrót-
ce sprawę umorzono z powodu „niskiej szko-
dliwości społecznej czynu”. Wniosek: prawo
przyzwala na bezkarność, nawet jeśli okrada
się zmarłego.

JERZY KORNACKI

KONTAKTY





Studio Lato

Radia Białystok

Festynowa niedziela w Łomży.
Słoneczne zabawy, gorące konkursy,
ekstraniespodzianki i superkoncerty

z Gwiazdą **DE MONO**

20 czerwca od 14⁰⁰

Amfiteatr Miejski przy ul. Zjazd

Współorganizator:
Miejski Dom Kultury
Dom Środowisk Twórczych w Łomży

SPONSORZY STRATEGICZNI



PATRONI MEDIALNI



BANK PEKAO SA

OCHRONA
Purzeczek®

GAZETA
współczesna



KONTAKTY

Między Belką a kowadłem

Co za radość. Znowu mamy nowy rząd! No, może trochę już używany, ale po gruntownej renowacji. Co ważniejsze, rządzi nim premier Belka. Jeden z nielicznych, który jeszcze nic nie ukradł.

Wszyscy, nawet opozycja, chwali nowego premiera za kompetencje, mądrość i dobre maniery. Nikt go jednak nie popiera. Wynika z tego, że wszyscy chcą, aby sternikiem rządu był jakiś kretyn. Powód jest prosty: nie o Rzeczpospolitą chodzi.

A Belka może być niebezpieczny dla partii, które przodują w sondażach opinii publicznej. Nie jest oszołomem i jego osobowość bardzo kontrastuje z ich nawiedzonymi liderami.

Istnieje więc groźba, że Belka będzie podobał się przypadkowemu społeczeństwu, które chociaż w swej masie jest głupie, być może szczątkową mądrość zbiorową posiada. Tym samym premierowanie profesora może umocnić zdruzgotaną rządami Millera pozycję Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a nawet nowostarej partii Marka Borowskiego.

Wbrew bowiem sondażom, może okazać się, że obywatele wcale nie marzą o rządach Lepperów i Giertychów, a chcą być rządzeni przez ludzi mądrych. Przecież nawet najzabawniejszy kabaret na dłuższą metę jest męczący.

Złośliwy prezydent Kwaśniewski uparł się, że premierem ma być

Belka i żadnych innych kandydatów nie przedstawia. Alternatywą są więc tylko przyspieszone wybory. Rozwiązanie Sejmu i wybór nowego parlamentu wcale nie gwarantuje poprawy jego jakości, ponieważ dużo wskazuje na to, iż kolejni przedstawiciele ludu nie będą mądrzejsi od obecnych i jasełka będą trwały nadal.

Do wyborów my już przywykli, bo przed chwilą głosowaliśmy na kandydatów do Parlamentu Europejskiego. Inna sprawa, że na wysoką frekwencję wyborczą nie ma co liczyć. Ludzie się boją iść do urn, bo z wyborów na wybory wybierają coraz gorszych przedstawicieli. Jakies złe fatum, czy co? A może nasz dumny naród składa się już z samych idiotów?

WIESŁAW WENDERLICH



— Tatusiu, co byś chciał dostać na dzień ojca?

— Najlepszym prezentem będą dla mnie twoje dobre oceny na świadectwie.

— Nic z tego, tato. Już kupiłem ci skarpetki.

Dwaj koledzy wracają po rozdaniu świadectw do domu.

— No, jeszcze tylko ojciec spuści mi łanie i wreszcie wakacje — cieszy się jeden.

Dziewica Orleańska postanowiła udać się do piekła, aby nawracać diabły. Po dwóch dniach telefonuje do Pana Boga:

— Tu Dziewica Orleańska. Zaczęłam palić papierosy...

Po czterech dniach telefonuje:

— Tu Dziewica Orleańska. Zaczęłam pić wódkę...

Po tygodniu dzwoni po raz trzeci:

— Tu Orleańska...

Dowcipy nadesłała Anna M. Bobryk (nagroda) z Zambrowa i Andrzej „Kurp” Gedrowicz z Toronto. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie!

Polska fantazja dla Europy

21

Młodzi artyści swoimi pomysłami zadziwiają świat coraz bardziej. Było już artystyczne obieranie ziemniaków, członek zawieszony na krzyżu, teraz przeszła kolej na happening wyborczy. Do lokalu jednej z komisji usiłowała wejść kobieta ubrana w mundur ze swastykami. Utrzymywała, że jest artystką i uczestniczy w happeningu. Towarzyszył jej fotograf.

Równie ekstrawaganckie wejście miał ojciec pewnego pana młodego. By uczcić ślub syna, postanowił pojeździć traktem po weselnej sali. Ursus spisał się świetnie, umożliwiając ojcu staranowanie drzwi i ściany hotelu, w którym odbywała się zabawa.

Nieszczęśliwie zakochany młodzieniec wdrapał się w nocy na komin elektrociepłowni (120 m) i chciał popełnić samobójstwo. Po godzinie negocjacji zszedł na ziemię. Desperat, jak poprzednicy, za kołnierz nie wylewał: we krwi miał równiutkie dwa promile. Gdyby nieszczęśliwie zakochany mieszkał w Czerwonym Borze, jego spektakularna próba samobójcza spełzyłaby na niczym. Właśnie wieża obserwacyjna o wysokości 15 m i sporej wadze zniknęła bez śladu.

Z problemem innej natury spotkała się nauczycielka z Kończyc koło Radomia. Oskarża ucznia lat 9 o molestowanie seksualne. Na wywiadówce oznajmiła, że chłopiec i jego koledzy ocierają się o jej uda, zaglądają za dekolty oraz komentują wielkość jej piersi. Sprawa znalazła finał w prokuraturze, potem w kuratorium. Okazało się, że nauczycielka nie radziła sobie z dziećmi, biła je, poniżała i zamykała na klucz w klasie. Jednak rozporkowa afera zatacza coraz szersze kręgi. Według ostatniego oświadczenia nauczycielki, cała męska część Kończyc, niezależnie od wieku, ma na nią chrapkę.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

KONTAKTY



PROMOCJA!

Nowa kosa STIHL FS 38 już za

649 zł*

moc:
0,65/0,9 kW/KM
ciężar:
4,1 kg



* sugerowana cena detaliczna

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Kawaleryjska**, paw. 1, tel. 742 24 49; **Zwycięstwa** 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL®

reklama



DLA DZIECI I MŁODZIEŻY O PUCHAR „KONTAKTÓW”

Na taaaką rybę!

„Kontakty” oraz Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży zapraszają na XI Okręgowe Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar „Kontaktów”. Tegoroczne zmagania „z kim” odbędą się w niedzielę, 20 czerwca, tradycyjnie na Narwi w Starej Łomży (naprzeciw Góry Królowej Bony).

Zawodnicy, pod opieką dorosłych, rywalizują w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, od lat 10 do 14, od 14

do 16. Warunki uczestnictwa: okazanie legitymacji szkolnej, a w grupie najstarszej — karty wędkarskiej. Na najlepszych wędkarzy (do 10. miejsca) czekają atrakcyjne nagrody. Zapisy na miejscu zawodów od godz. 7.00–8.00.

Przypominamy jednocześnie o bezpłatnych egzaminach na kartę wędkarską dla młodzieży, prowadzonych w siedzibie Zarządu Oddziału PZW (ul. Senatorska 8, tel. 216-39-00).

Srebro dla Moniki

Z medalowym sukcesem wróciła reprezentacja Podlaskiego z finału Mini olimpiady w tenisie stołowym, rozegranym w Jastrzębiu: Monika Narolewska z SKTS Łomża zdobyła srebro. Miejsca naszych pozostałych zawodników: 18. Edyta Szablowska (Łomża), 18. Bogdan Gwiazdowski (Mścichy), 19.–20. Patryk Kraszewski (Czyżew), 19.–20. Paulina Kaszkiel oraz 25.–28. — Paulina Opanowska (obie Stary Folwark).

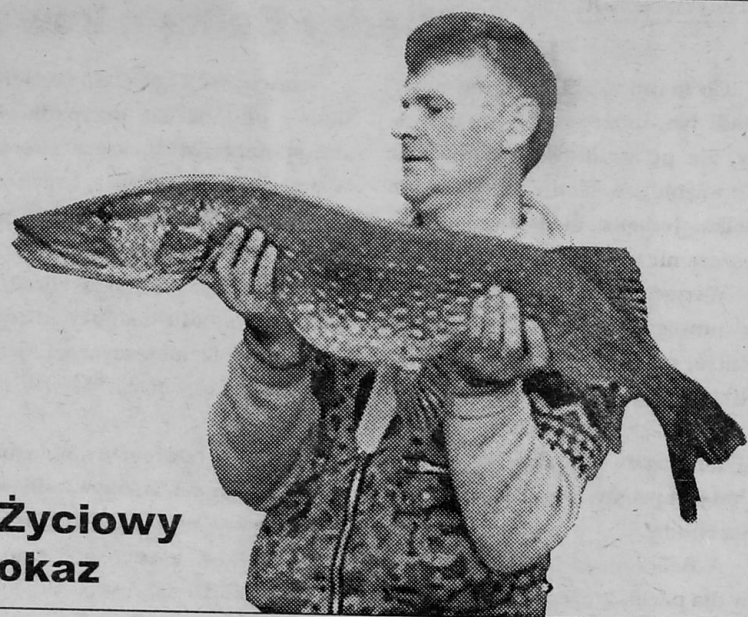
W Jastrzębiu rozegrany został także turniej o puchar

Polskiego Komitetu Olimpijskiego dla zawodników z rocznika 1992 i młodszych. Monika Narolewska zdobyła drugie srebro. Gratulujemy! Trenerem zawodniczki jest Maciej Tarnacki.

ZOSTAŃ MISTRZEM W PICIU MLEKA!

Na IV Ogólnopolskie Święto Mleka zaprasza spółka Mlekovity w Bielsku Podlaskim. Mistrzostwa Polski w Picciu Mleka (Amfiteatr Miejski, niedziela, 20 czerwca, początek od godz. 14.00), uatrakcyjnią występy zespołów „Mlekovita”, „Klekociaki”, „Podlaskie Kukułki”, „Sasa Ni Airica” (zespół afrykański), orkiestry dętej oraz koncert Violetty Brzezińskiej.

Życiowy okaz

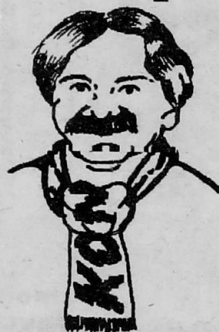


W niedzielę, 6 czerwca, spinningowałem na Narwi w Pęzie. Jako przynętę założyłem białego twistera. Około 19.00 tuż przy brzegu poczułem silne branie. Zaciąłem, a ryba natychmiast skierowała się w rosnące przy brzegu wodorosty. Na szczęście, na kołowrotku mia-

łem plecionkę. Po ostrej walce wyholowałem największy w moim życiu okaz: szczupaka o wadze 8,80 kg i długości 106 cm. Świadcami polowu byli moja żona i kolega Marek Boć.

JERZY GOLIŃSKI
Łomża

KONTAKTY w prenumeracie



Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A.

Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41

Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95

Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43

do 5 każdego miesiąca

Na terenie kraju prenumeratę przyjmują

zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej

Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12

ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa

Nr 12401053-40060347-2700-401112-005

Dostarczasz

Kodak Fotografic Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy otrzymasz

50 ZDJĘĆ GRATIS!!!

Otrzymujesz

Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łomża, Krasna 78, (086)2184-123, 0-604-491-522
47-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW,
216-32-42, 0-604-430-889
845-o

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych, rewelacyjny polski wtrysk sekwencyjny już od 2800 zł, Jarnuty/k Łomży, 216-97-03, 0-503-010-038
3154-o

AUTA Z NIEMIEC, 0-696-02-47-45
3188-o

FIESTA (1993r), (086)218-53-94
3204

OPEL VECTRA (1996r), składak, (086)217-54-84
3215

PRZYCZEPA NIEWIADÓW N126, przedsionek, stan b. dobry, 3800, Łomża, tel. 0-602-570-797
3218

ŁADA 1500 (1989r), nowa instalacja gazowa, stan bardzo dobry, tel. 0-503-688-312
3223

FIAT FIORYNO towarowo-osobowy do remontu (1991r), (029)767-11-70
3221

SPRZEDAM POLONEZA 1.5, gaz (1993r), 2183-412
3224

FORD (1990r), 0-604-531-499
3226-o

MERCEDES-BENZ 250D (1992r), Fiat Tipo 1.4 (1993r), tel. 0-501-54-66-99
3230

GOLF I 16 diesel (1980r), 0-505-030-929
3237

MERCEDES 190 2L diesel (1985r), 0-505-030-929
3237

PILNIE SPRZEDAM VW Polo Classic (1997r) 1.4, tel. 0-691-368-510
3238

SPRZEDAM VW PASSAT 1.9TDI (1996r), 2169-831
3242

SPRZEDAM FORD ORION 1.6 (1991r), tel. 217-18-00
3241

AUDI 100 (1988 rok), (086)2182-171
3252

SEICENTO 900 (1998r), I rej. 1999, cena do uzgodnienia, tel. 218-68-89
3249

FELICIA (1999r), serwisowa, przebieg 42000, 218-23-20
3260

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 3064

AUDI 18 (1991r) z gazem, 2178-302
3270

OPEL KADETT (1991r), 0-503-089-776
3274

GOLF III (1993r) 1.9D, 0-502-621-325
3278

OCTAVIA SLX 1.8 20V, XI.1998, bezwypadkowa, serwisowana, 163 tys. km, 0-505-335-909
3296

VOLKSWAGEN POLO Coupe 1.05L, (1993r), stan bdb, 0-502-296-923
3297

Peugeot 406, 1996r., 1800cm, wiśniowy metalik, bezwypadkowy, pełna opcja z klimatyzacją, stan idealny, cena: 26 500, tel. 0504577928
3321

Fiat Punto II, 2000r, zielony, bezwypadkowy, pełen serwis, bardzo zadbane, 0502 049 374
3321

Opel Astra II kombi, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, elektryczne szyby, 2xair bag, salony, bezwypadkowy, cena: 32600, tel. 0502 049 374
3321

Honda Civic, 1998, 1400cm 16V, bezwypadkowy, salony, przebieg 60tys., pełen serwis tel. 0504577969, cena: 29900
3321

Przestrzeń nigdy nie miała takiej dynamiki



Samochody Opel Vectra Kombi są wciąż dostępne z homologacją ciężarową. Teraz możesz kupić Vectrę Kombi z reflektorami ksenonowymi w prezencie!

Zbudowaliśmy Twój samochód. Wyjątkowa Vectra Kombi z największym wnętrzem w swojej klasie. Wyposażona w ulepszony Interaktywny System Jezdny, zapewniający doskonałą dynamikę jazdy w każdych warunkach. Możesz zapomnieć, że prowadzisz kombi.

*Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku.

TOP AUTO
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

FIAT SEICENTO, 2001, granatowy, pełen serwis, stan idealny, cena: 17 900, tel. 0502 049 374
3321

Volkswagen Passat B5 1996/97, zielony metalik, pierwszy właściciel, salony, klimatronik, pełen serwis, cena: 35 900, tel. 0504577928
3321

VW Golf III, 1995r., 2000cm, instalacja gazowa, czerwony, cena: 15 500, tel. 0504 577 969
3321

Daewoo Espero, 1997r., 1500cm 16V, wspomaganie, centr. zamek, pełna elektryka, pełen serwis, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15 700, tel. 0502 049 374
3321

Polonez Atu Plus, 1999/2000r., instalacja gazowa, wspomaganie, auto-alarm, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, cena: 12 900, tel. 0502 049 374
3321

Renault Clio, 1992r., instalacja gazowa, stan techn. bardzo dobry, cena: 9 500, tel. 0504 577 928
3321

Volkswagen Passat, 1998r., salony, bezwypadkowy, pełen serwis, stan techniczny idealny, cena: 35 900, tel. 0502 049 374
3321

Daewoo Lanos, 2000r., 1500, instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, auto-alarm, tel. 0504 577 928
3321

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

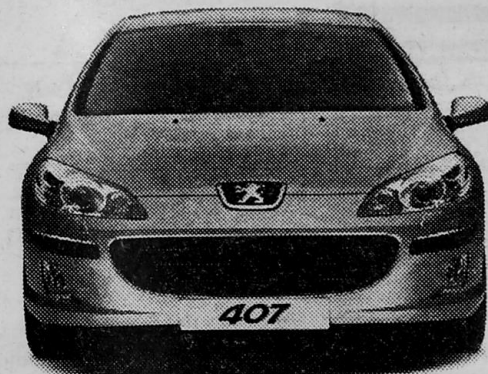
tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE
DO OBEJRZENIA

www.comprex.net

REKLAMA



**Nowy Peugeot 407.
Znowu warto rozmawiać
o samochodach.**

Dni otwarte 19-26 czerwca

www.peugeot.com.pl

Teraz wszystko się zmieni. Zobacz nowego Peugeot 407. Przyjdź na Dni Otwarte 19-26 czerwca do salonu Peugeot i skorzystaj z jazdy próbnej. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl

www.motos.peugeot.com.pl

KONTAKTY

Daewoo Matiz Joy, 1999r., złoty metalik, wspomaganie, centr. zamek, alufelgi, el. szyby, bezwypadkowy, książka serwisowa, bardzo zadbane, tel. 0502 049 374

3321

SKODA FELICIA LXI 1.3 kombi (1997r), Łomża, tel. 0-604-50-23-17

3313

POLONEZ 1.6kat (XII.1996r), alarm, bl. skrzyni, stan bdb, cena 5500, tel. 219-31-70

3314

SPRZEDAM DAEWOO Nubira (1997r), 0-502-958-106

3316

POLONEZA ATU Plus (1999r), z gazem, srebrny metalik, 9,4 tys., 4730-187

3319

Seat Toledo, 1994, 2000cm, czerwony, 2xAir Bag, wspomaganie, bardzo zadbane, cena: 16700, tel. 0504 577 928

3321

Toyota Corolla, 1997r, 1400cm+GAZ, salonowa, czerwona, pełen servis, stan techniczny bardzo dobry, tel. 0603 050 603

3321

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie 9.00-17.00
BIAŁYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 3063

Prywatny Gabinet Ginekologiczny

specjalista położnictwa i ginekologii
Bogusław Ściana

Łomża, ul. Żeromskiego 10
tel. 0 602 743 820

przyjmuje pn., śr., pt. od 16.00
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej
nowoczesna antykoncepcja

fak. 3168

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

3047-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2432-o

Dr n.med. TADEUSZ OLESZCZUK - specjalista ginekologii, codziennie 8.00 - 10.00, Woj. Polskiego 161, 0-602-552-879

2979-o

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

136-o

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

2025-o

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MEŻA

Pani TERESIE PARZYCH

składa

Prokurator Okręgowy

wraz z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego

fak. 3273



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani JOANNIE MIERZEJEWSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają

Zofia Poreda i Tomasz Poreda
oraz koleżanki z kancelarii notarialnej

fak. 3257

Gabinet Ginekologiczny

dr n. med. Maciej Skrętek
Łomża, ul. Piłsudskiego 6/3
tel. 0 601 344 043

przyjmuje pn., śr., pt. 15.30-18.30

nowoczesna antykoncepcja

fak. 3168

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza do nowego salonu: Łomża ul. Piłsudskiego 40 (za torami). Posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz, raty. Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

2561-o

SIANO, SIANOKISZONKĘ zbiór 2004, łąki do koszenia, tel. (029) 741-97-66, 0-509-030-982

2995-oo

GIEŁCZYN - działki budowlane 13 - 20 ARÓW, 091-573-10-71

2955-o

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

3082-o

BRUK DĘBOWY, 216-00-10, 0-608-412-919

3098-o

PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA do sianokiszonki, ciągnik Renault 781-4, plugi-3 obracane, baniak do mleka 800L, dojarka przewodowa Alfa-Lawal, (086) 472-14-23

3166-oo

REGAŁY METALOWE sklepowe, magazynowe od 120 zł (importer), 0-604-261-483

3129-o

DZIAŁKĘ w GIEŁCZYNIE, 2192-611, 0-502-41-47-29

3219-o

SPRZEDAM JUMZA lub zamienię na C-360, 217-83-32

3217

MASZYNY STOLARSKIE, (086) 218-38-14

3220

ŁĄKA 78 arów, Jedwabne, 2172-336

3231

SIATKI OGRODZENIOWE - akcesoria, produkcja i sprzedaż, 0-608-332-905

3245

SZTACHETY - SPRZEDAM, 0-692-367-295

3245

DZIAŁKI BUDOWLANE hurtowo 10 sztuk sprzedam. Nowe osiedle za Po-mem, 0-501-407-711

3246-o

SPRZEDAM CIĄGNIK MTZ, przyczepa samozbierająca Mengela 360, prasa Fahr HD-30, (086) 4730-310

3261

SPRZEDAM SALON fryzjerski, 473-02-18

3263

KOMBAJN CLASS Makador, heder 3m, po remoncie, 0-604-152-981

3267-o

SUKNIĘ ŚLUBNĄ 38, 0-608-654-821

3275

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Podgórzu - 15a, budowlana, las 2,12ha w Dobrzy-jałowiu, 0-504-310-162

3279-o

SUKNIA ŚLUBNA, 218-30-74

3281

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY, kopcarkę, sadzarkę, (086) 473-88-37

3284

BETONIARKE 250l, tel. 0-602-595-615

3294

PRASE KOSTKUJĄCĄ Simpa Z-224, (086) 219-61-79

3302

KOMBAJN BIZON i Poloneza ATU po wypadku, (086) 217-53-00

3315-o

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

f-5522-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

f-5522-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

fak. 21-o

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-111

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

f-21-o

KUPIĘ PAPIERÓWKĘ - brzoza, olcha, 216-00-10, 0-608-412-919

3098-o

KUPIĘ PALETY transportowe 120cm x 80 cm każdą ilość, tel. (086) 2199-909

1369-o

LOKALE

WYNAJME LOKALE handlowe przy Marcecie „Fart” w Jedwabnem, ul. Sadowa 25, tel. 0-601-928-235, 2166-338

2889-oo

SPRZEDAM LOKAL, tel. 2150-513

3206-o

KAWALERKA W WARSZAWIE do wynajęcia, przy SGH, metro, tel. 0-602-660-101 po 17.00

3203

DOM SPRZEDAM, wygody, 59 arów, drzewa owocowe, (029) 767-11-70

3221

WYNAJME M-1, 215-34-92

3225

PRACUJĄCA poszukuje spokojnej, niedrogiej stancji, 0-504-21-72-37

3229-o

SPRZEDAM DOM z dużą działką, Nowogrodzka 234, 4730-130

3240

PAWILON HANDLOWO-mieszkalny wyposażony, 0-501-133-377

3246-o

SPRZEDAM M-3, 43m², I p., 2190-170

3247

WYNAJME POMIESZCZENIA magazynowe 70mkw, 0-600-588-666

3295

WYNAJME POKOJE, 47-30-182

3251



KONTAKTY

ZAMIENIĘ M-3 na M-2, 218-13-40
3255

WYNAJME MIESZKANIE, 215-03-04
3258

SPRZEDAM LOKAL 75m², Łomża,
Kazańska 6, 2184-352, 2164-514
3259

LOKAL 131m² przy Mazowieckiej 1,
tel. 218-04-24
3265

WYNAJME MIESZKANIE 2-pokojo-
we 36m², ul. Piękna 20, 216-95-66, 0-
698-79-44-73
3276

STANCJA, 216-36-63
3280-o

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-
603-84-74-63
3288

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie piętro,
Łomża, (022)674-12-38
3290-o

SPRZEDAM DOM wraz z zapleczem
na działalność gospodarczą (500m²
całość), 0-600-142-184
3292-o

STANCJA, 0-692-022-613
3303

SPRZEDAM M-4, 473-00-63
3305

WYNAJME MIESZKANIE w bloku o
pow. 34m², tel. 218-64-97, kom. 0-505-
610-597
3309

STANCJA DZIEWCZĘTOM, 472-12-
75
3318

WYNAJME MIESZKANIE 67m², Niem-
cewiczka, (085)74-321-73
3320

SPRZEDAM DOM jednopiętrowy, Da-
brówka gm. Lelis, 0-606-884-392
3323

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA,
ksero – „Opoka”, 216-48-39
3049-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, mon-
taż, (087)565 05 16, 0601 391 644
140-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)218-
59-91
385-o

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17,
2180-001
1036-o

NAPRAWA: – PRALKI, LODÓWKI,
218-07-07
2068-o

WIEŻBY DACHOWE na zamówienie,
(086) 2189-859, 0-504-101-766
2195-oo

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-502-
418-315
2514-o

TYNKI, 0-608-147-306
2854-oo

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃ-
CZENIOWE mieszkań, 0-508-970-
512
2882-o

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891
2895-oo

TYNKI, POSADZKI agregatem, 0-502-
418-315
2956-o

BLACHARSKO-DEKARSKIE, 0-692-
104-316
3108-oo

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 0-
880-235-821
3140-oo

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
glazura, terakota, 0-502-153-962
3161-oo

NAPRAWA: lodówki, zamrażarki, pral-
ki, 219-03-33
3173-o

USŁUGI BUDOWLANE, 0-507-764-
725
3175-o

USŁUGI TARTACZNE u klienta,
(086)215-75-75, 0-501-262-401
3184-o

HYDRAULICZNE, (086)216-70-97
3214

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-604-
054-804
3232

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-
410
3235-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TEL.
0-695-492-184
3236

TARCIE DREWNA trakiem przewoż-
nym, (086)2189-859, 0-504-101-766
3243-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
układanie terakoty, 4731-467
3244

ROBOTY BUDOWLANE – domy,
obory, ogrodzenia, (086)215-75-62
3253

DEKARSKO- BLACHARSKIE, 0-692-
104-316
3256-o

REMONTY MIESZKAŃ – regipsy,
218-48-27
3271

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE pod-
łóg, szpachlowanie, malowanie, 0-504-
069-584, 2150-119
3282

DOCIEPLENIA, REMONTY,
(086)216-98-74, 0-602-113-285
3291

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-509-
326-105
3301

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, re-
monty, 216-02-65
3301

KOWALSTWO ZDOBNICZE zapra-
sza: ogrodzenia, bramy, balustrady,
profesjonalne elementy kute z własnej
kuźni, Łomża, (086)218-25-05
3304

STUDNIE, (029)76-18-709, 0-604-
688-487
3306-o

WYKONUJE TYNKI, szpachlowanie –
tanio, 2181-586
3317

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBO-
TA – Belgia, (085) 66-35-624.
fak. 72-o

HANNOVER BUSEM – każda sobota,
215-76-25, 0608 611 628.
f-2251-oo

NIEMCY – niedziela, powrót – piątek,
(086)219-10-65
2547-o



TANIO I LATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

*** zł/m²**

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

fak. 3060

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-
64, (086)218-83-95
2729-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-
608-57-65-44
2855-oo

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529
2997-o

BUSEM LOTNISKO, przysięgi, wesela
– tanio, 218-34-58, 0-604-621-841
3039-o

PRZEWÓZ OSÓB do Niemiec, 216-
93-98, 0-603-534-666
3065-o

HANNOVER, (086)2150-284
3268-o

„MISTRAL” busy 8-17 osób, (086)217-
90-48, 0-501-536-540
3283-o

HANNOVER: wyjazd – niedziela, po-
wrót – piątek, tel. 47-30-318, 0160-68-
88-714
3298

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niem-
cy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-
20-18
6820-o

ZATRUDNIĘ FREZERA, 0-606-416-
991
2943-oo

PRZYJME ZE STAŻEM do sklepu mię-
snego, 0-502-271-151
3207

TYNKARZY PRZYJME, 0-604-054-804
3232

ZAOPIEKUJE SIĘ starszą panią, po-
sprzątam, 2187-722
3239

STRÓŻ – 0600 588 666.
f-3295

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW przy
docieplaniu, fachowców, 20 zł za m²,
0604-173-082.
f-3254

ZATRUDNIĘ MŁODE OSOBY na sta-
łe lub sezonowa. (086) 215-12-11.
f-3264

REKRUTACJE DO FIRMY marketin-
gowej. Stanowisko przedstawiciel han-
dlowy (86) 2190-883.
f-3266

FIRMA HANDLOWA zatrudni mło-
dych ludzi do roznoszenia ulotek i
przeprowadzenia ankiet. Wymagana
dyspozycyjność, 216-94-71.
f-3269

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKI do 35
roku życia, godz. 8.00-16.00, tel. 216-
94-71.
f-3269

ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELA
handlowego, 2185-358.
f-3277

ZATRUDNIĘ TAPICERA, 2185-358.
f-3277

ZATRUDNIĘ OSOBE do opieki nad
dzieckiem niepełnosprawnym, 0600-
946-571.
f-3285

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę,
remont, spłatę innych kredytów – bez
prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie
i bez poręczycieli

SAMOCHODOWE – na samo-
chody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

Mieszkania:

- Śniadeckiego – pow. 72 m², parter,
4 pokoje – 1200 zł/m²
- Słowackiego – pow. 60 m² III piętro,
3 pokoje – 1100 zł/m²

Domy:

- Zdrojowa – pow. 160 m², stan surowy
otwarty – cena 60.000 zł

Lokale:

- Centrum pow. 25,5 m², parter – cena 2000 zł/m²

fak. 3062

KONTAKTY





Policealne Studium Zawodowe Ochrony Osób i Mienia VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2004/2005 na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Studium uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Studium stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Studium udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy: poniedziałek – piątek, godz. 9.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Maków Mazowiecki, tel. (029) 717-10-96

Ostrołęka, tel. (029) 766-70-43

fak. 2830

ZATRUDNIĘ MŁODĄ osobę w ba-
rze, 0600-946-571.

f-3285

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ-MAGA-
ZYNIERA z prawem jazdy, kategoria
„C” i „E”, do lat 40. Łomża, Sikorskie-
go 73.

f-3286

ZATRUDNIĘ STOLARZY, tel. 2190-
-140.

f-3289

ZATRUDNIĘ MEŻCZYZNĘ w biu-
rze handlowym branży budowlanej w
Łomży, 0606-965-955.

f/kn

ZATRUDNIMY SPECJALISTĘ ds.
kadr i płac z 2-letnim doświadcze-
niem. CV + zdjęcie na adres: „DAN-
TEX”, Browarna 2a Łomża.

f-3295-o

ZATRUDNIMY: 1/ magazyniera do
hurtowni wędlin. Wymagania: do-
świadczenie w handlu, prawo jazdy;

2/ pracownika do rozbiór kurczaka
na elementy. CV + zdjęcie na adres:
„DANTEX”, Browarna 2a, Łomża.

f-3295-o

HURTOWNIA „CYTRUS” zatrudni
kierowcę-magazyniera z kat. C, wiek
do 35 lat. Kontakt w firmie (10.00 –
13.00), Łomża, Poznańska 36D, 0-602-
-55-61-33

3299

ZATRUDNIĘ SPRZĄTACZKE, sms: 0-
-694-753-820

3304-o

FIRMA ZATRUDNI, wymóg samo-
chód osobowy, 0-505-96-94-70 lub
(029)746-30-82

3307

FIRMA ZATRUDNI na stałe lub se-
zon, 215-34-52

3308

NAUKA

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE
Kolegium Języków Obcych w Łomży

MEBLE RUMIŃSKI

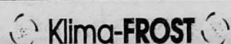
producent poleca:

- materace
- łóżka
- sypialnie
- meble młodzieżowe

Transport, montaż
– gratis!

Łomża, Poligonowa 22
218-38-40

fak. 3163



KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO

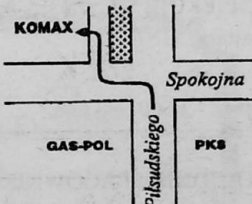
- klimatyzacja sklepów,
biur, mieszkań
- klimatyzacja samochodowa
- chłodnie, lody, witryny,
zbiorniki do mleka,
komory chłodnicze,
zamrażarki, lodówki

Łomża Al. Legionów 97
tel. 218 07 07, kom 0 509 287 900

fak. 3192



ŚWIAT GLAZURY



oferuje:

glazurę, terakotę, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramikę sanitarną i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 3057

KAROLINKA

18-400 Łomża, ul. Rycerska 1B
kom. 502 516 879, 212 53 21

Jakość i styl

wynagradzają
wszystko!

1 szok cenowy
1 zł montaż*

Brama
uchylana
już
od:

659

zł

+ VAT

Okna
Drzwi
Bramy
Napędy
Parapety
Rolety
Żaluzje

REKLAMA

KONTAKTY w prenumeracie



Prenumeratę przyjmują
wszystkie urzędy pocztowe
województwa podlaskiego
do 20 każdego miesiąca
oraz RUCH S.A.

Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41

Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95

Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43

do 5 każdego miesiąca

Na terenie kraju prenumeratę przyjmują
zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej

Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12

ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa

Nr 12401053-40060347-2700-401112-005

ogłasza nabór na I rok nauki – system
dzienny i zaoczny – specjalność język
angielski. Egzamin 26.06.2004 r. godz.
10.00, telefony: 216-93-91, 473-23-66,
www.nnkjo.edu.pl

2906-oo

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNI-
KÓW OCHRONY i informatyki – na-
bór do szkoły: technik ochrony, de-
tektyw, technik informatyk (system
dzienny i zaoczny). Kursy: do licen-
cji I i II stopnia, samoobrony, obsługi
komputera. Białystok, ul. Brukowa 2
(siedziba I LO), tel. (085) 742-04-69,
www.szop.edu.pl

3232-o

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
zaoczne – nabór do szkoły. Białystok,
ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel.
(085) 742-04-69, www.szop.edu.pl

3234-o

MATEMATYKA, 218-74-63, 0-603-84-
-74-63

3288

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM 2 konie małopolskie,
(086) 4738-915

2957-oo

ZAGINAŁ PIESEK rasy teriero-jam-
nik. Nagroda! 0-503-152-823

3222

KLACZ ŻREBNĄ sprzedam,
(086) 2177-101

3227

SPRZEDAM PIESKI pekińczyki,
(086) 271-36-21

3300

GOLDEN RETRIEVER szczenięta, 0-
-694-630-576

3322

INNE

ZESPÓŁ – tanio, profesjonalnie, 0-
-502-038-944

2096-oo

ZESPÓŁ, (086) 271-85-97

2218-oo

TAROT, (086) 473-16-50

2884-o

POSZUKUJĘ BARAKU budowlane-
go i betoniarki do wynajęcia, 0-606-
-934-732

3228

WRÓŻKA, 216-68-97

3262

UWAGA!!! Proponuję pełną pomoc
w otrzymaniu wiz do USA i Kanady,
0-508-539-353

3310-o

Prowadzimy nabór
uczniów klas „0”–VI
do
Społecznej Szkoły
Podstawowej w Łomży
ul. Rybaki 14
telefon 216-37-96

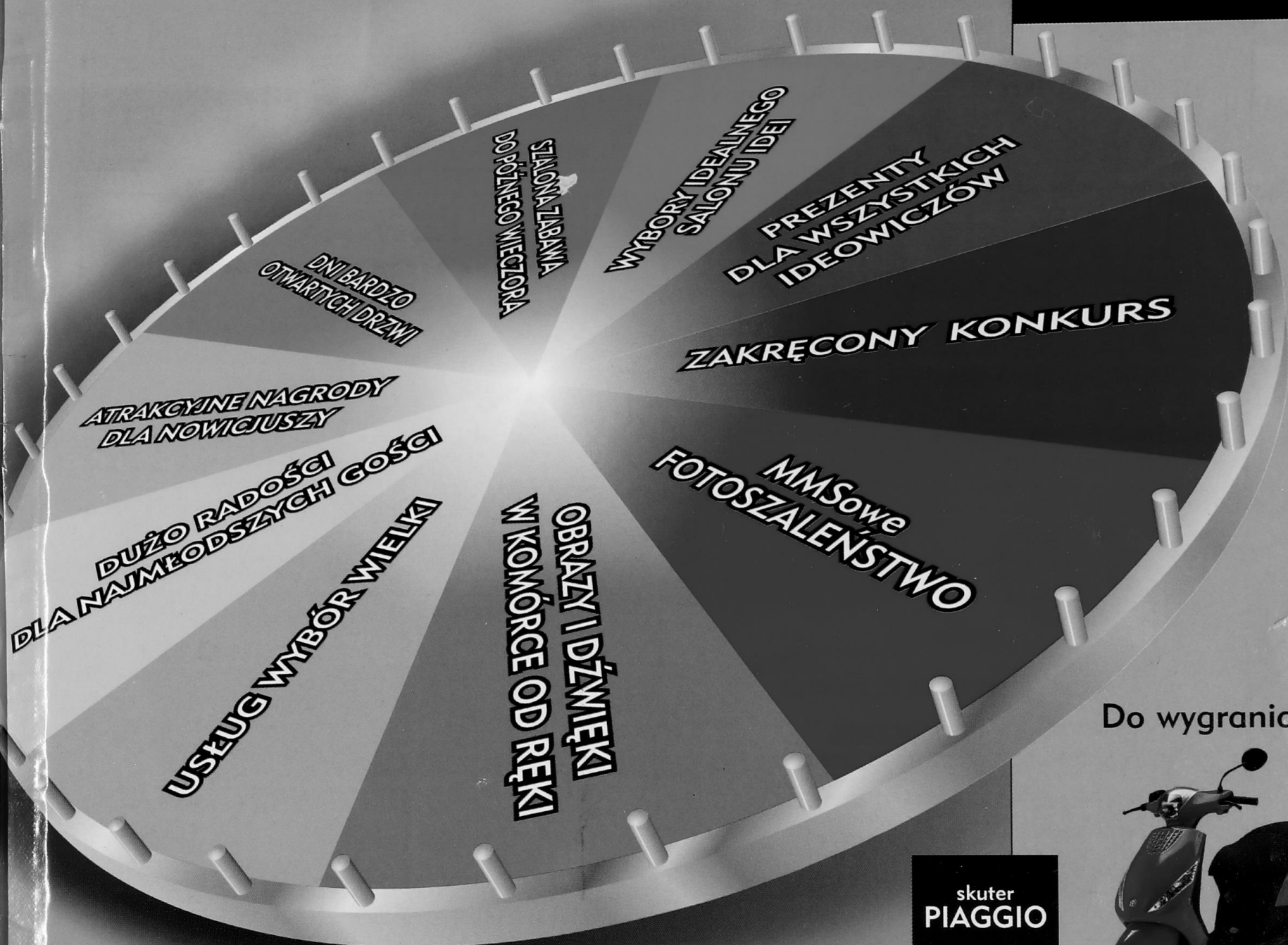
Szczegółowych informacji
udziela kancelaria szkoły

fak. 3095



KONTAKTY

**DNI OTWARTE
W SALONACH IDEI**



Do wygrania:

skuter
PIAGGIO



telefon
**Samsung
X600**



ZAPRASZAMY NA DNI BARDZO OTWARTYCH DRZWI W SALONACH IDEI!

Weź rodzinę i przyjaciół na weekend z Ideą. Przyjdź i zakręć Kołem Fortuny, a wygrasz darmową usługę lub inne atrakcyjne nagrody. Zakup aktywację, a będziesz mógł wygrać skuter PIAGGIO lub telefony Samsung. Na wszystkich czekają nagrody...

Łomża, 19-20 czerwca 2004

Salony Idei: Al. Legionów 16, Al. Legionów 40,
Stary Rynek 11

Informacja Handlowa: 0 801 234 567. Koszt połączenia wg cennika TP SA.

www.idea.pl



Łączy Cię z ludźmi

...bez wad.
OKNA

- ▶ Bezołowiowy profil PVC Plustec 3-5 komorowy
 - ▶ **STOLARKA ALUMINIOWA:** okienna i drzwiowa, ogrody zimowe, wiatrołapy, lekkie ściany osłonowe oraz inne konstrukcje przestrzenne
 - ▶ Parapety zew., wew.
 - ▶ **ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY**
- Pomiar, wycena,
 transport
 Bezpłatnie



taniej!

50%

Wiosenna wyprzedaż okien

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

SPRZEDAŻ OKIEN - BIURO PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

BIURA HANDLOWE

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94



**Letnia
 akcja serwisowa**



Serwisy SEAT-a zapraszają!

W dniach 24.05-26.06.2004 oferujemy
 atrakcyjne ceny
 na akcesoria i części samochodowe!



Przy wymianie oleju na Shell Helix
 zestaw do wymiany oleju GRATIS!
 SEAT zaleca stosowanie olejów Shell Helix.



MARGO AUTORYZOWANY PARTNER

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89

**Zależy nam
 na TWOIM zdrowiu!**

W naszych aptekach czeka na Państwa:

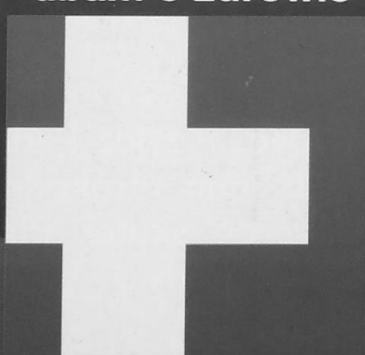
- profesjonalna obsługa połączona z fachową wiedzą na temat tysięcy dostępnych leków.
- bogaty asortyment leków gotowych i recepturowych.
- homeopatia i kosmetyki.
- oferta sprzętu rehabilitacyjnego programu "Żyj bez barier".
- atrakcyjne ceny.

Odwiedź jedną z naszych aptek oznaczoną znakiem
 Uczestnicy programu:

- Otrzymują do domu bezpłatny przewodnik po lekach.
- Dostają atrakcyjne upominki.
- Mogą wygrać w loterii 3-2-1 i wielu konkursach.

Apteka ul. Bema 33 tel. 218-23-78
 Apteka ul. Dmowskiego 1C tel. 218-30-15
 Apteka ul. Księżnej Anny 2 tel. 219-89-28
 Apteka ul. Polowa 45 tel. 216-28-28
 Apteka ul. Rządowa 2 tel. 216-51-16
 Apteka ul. Sikorskiego 126D tel. 216-56-11
 Apteka ul. Stary Rynek 20 tel. 216-38-62

dbam o zdrowie



**oto znak, któremu
 możesz zaufać**

